

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
z dostawą do do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
40 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
19,

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

Najlepszą herbatę poleca F-a „ZAKOPANE“ Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka — 24 — Sapielny 25.

Rząd pracy...

Lwów, 10 czerwca.

Wielkie przesilenie państwowe, zapoczątkowane zbrojnym wystąpieniem Marsz. Piłsudskiego w dniu 12 maja b. r., zbliża się coraz bardziej ku likwidacji.

Ważnym krokiem w tym kierunku jest dokonana wczoraj przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego nominacja nowego zespołu rządowego, który w odróżnieniu od swego prowizorycznego poprzednika posiada wszelkie cechy trwałości.

Ziawiska jakie bezpośrednio przed utworzeniem nowego gabinetu prof. Bartla dały się zaobserwować w naszym życiu politycznym, tak dalece odbiegają od uświęconej praktyki 8 letnią „tradycją“, że już to samo nadaje specjalne i wysoce charakterystyczne piętno zespołowi sterników naszej nawy państwowej.

W odróżnieniu od metod praktykowanych dotąd zawsze, narodziny nowego rządu odbyły się zdala od wrzawy partyjnych przetargów. Nie kulinary sejnowe, pełne zawsze aferzystów różnych stopni i rodzajów, ale zaciszne i dostojne komnaty Zamku, siedziby Głowy Państwa były tam miejscem w którym nowy gabinet ujrzał światło dzienne.

I zamiast chytrych przewódców i liderów partyjnych, zręcznie sumujących, z ołówkiem w ręku, liczbę głosów „za“ i „przeciw“, tym razem ojcami nowego rządu byli Ci mężowie w Narodzie, którzy w obecnej chwili wzięli na swe sumienia brzemie największej historycznej odpowiedzialności za losy Państwa. Są nimi Prezydent Mościcki i Marszałek Piłsudski, z których pierwszy reprezentuje Majestat Prawa a drugi Majestat Siły.

Prawo i Siła, te prawy i siły, te warunki, stają więc u kolebki nowego gabinetu rządowego, zrodzonego nie z takiej czy innej „kombinacji“ ale z rzetelnej troski i przysług Państwa.

Te okoliczności towarzyszące utworzeniu nowego rządu oraz i zaufanie społeczeństwa, jakim cieszy się osoba premiera prof. Bartla, każą się spodziewać, że skolatana ostatnimi burzami nasza nawa państwowa wydobędzie się z mielizny bezwładu i prądem rzetelnej i uczciwej pracy popłynie ku swemu wielkiemu dziełowemu przeznaczeniu.

W tej myśli życzymy mu powodzenia a głos nasz tembardziej dziś brzmi donośnie, jako że obecna konstelacja państwowo-rządowa jest w pewnej mierze zwycięstwem idei, głoszących przez demokratyczną opinię publiczną.

Polska prowadzić będzie nadal pokojową politykę zagraniczną.

Współpraca Polski w pacyfikacji świata. Lojalna współpraca ekonomiczna z Rosją. Opinia zagranicy o marsz. Piłsudskim.

(Wywiad „Kurjera Lwowskiego“ z p. min. Zaleskim).

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że zdecydowana już nominacja obecnego kierownika ministerstwa spraw zagranicznych, p. Augusta Zaleskiego na ministra tego resortu, będzie podpisana w dniach najbliższych.

Korespondent „Kurjera Lwowskiego“ zwrócił się do p. min. Zaleskiego z prośbą o informację, jaka będzie polska polityka zagraniczna?

„Polska wchodzi obecnie w okres odrodzenia — oświadczył p. minister. Dla wszechstronnego pogłębienia takiego odrodzenia niezbędny jest spokój. To też zadaniem naszej dyplomacji jest nadal utrzymanie pokoju. Na tej drodze Polska spotyka się z dążeniami całej cywilizowanej ludzkości. To daje nam nadzieję, że w ogólnej współpracy, będziemy mogli skutecznie przyczynić się do urzeczywistnienia wspólnego celu, jakim jest pacyfikacja świata“.

Zapytujemy p. ministra z kolei o stosunek do Rosji.

„W stosunku do Rosji będę się kierował temi samymi przesłankami. Mam nadzieję, że ze strony Rosji spotkam się z lojalnym dążeniem na drodze do pacyfikacji i współpracy ekonomicznej.“

Wkońcu pytanie: Jaki jest stosunek zagranicy do Marszałka Piłsudskiego?

„Marszałek Piłsudski jest dla zagranicy uosobieniem ducha i siły Narodu Polskiego i cieszy się naogół nieograniczoną opinią wielkiego wodza, lecz znany jest także jako człowiek żelaznej woli i wytrawny polityk. To też opinia zagranicy jest przeświadczona, że Polska pod rządem, w którym On bierze udział pierwszorzędny, dojdzie do równowagi wewnętrznej i najpełniejszej konsolidacji swych doniosłych walorów państwowych.“

Dla osiągnięcia tego celu, niezbędnym jest skupienie wokół osoby Marszałka tego wszystkiego, co silne i szlachetne w społeczeństwie. Podziękowaliśmy p. ministrowi za cenne informacje.

Wręb.

Daleko idące żądania PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

Przez dzień dzisiejszy obradował tu klub P. P. S., który po wysłuchaniu sprawozdania prezydium powziął uchwały następujące:

Za główne zadanie chwili obecnej uznano doprowadzenie do rozwiązania Sejmu przez własną jego decyzję oraz rozpisanie nowych wyborów najdalej w pierwszej połowie października br. na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

P. P. S. przeciwstawia się dążeniom do odroczenia Sejmu i nowych wyborów i oświadcza, że weźmie pod uwagę te tylko pełnomocnictwa dla rządu, które zmierzają do załatwienia spraw gospodarczych i budżetowych, o ile program ministra skarbu uwzględni żądania klasy robotniczej.

Uchwała domaga się ponadto uruchomienia przemysłu, podjęcia szerokiej akcji budowlanej, walki z bezrobociem i drożyzną, gwarancji nieraruszalności ustawodawstwa socjalnego, podniesienia zasiłków dla bezrobotnych, przywrócenie moż-

nika przy obliczaniu uposażenia funkcjonariuszy państwowych, przeprowadzenia reformy rolnej z uwzględnieniem chłopów bezrolnych i małorolnych, reorganizacji administracji a zwłaszcza polityki administracyjnej i szkolnej wobec mniejszości narodowych, pokojowej polityki zagranicznej oraz amnestji dla więźniów politycznych.

Prowizoryczna obsada trzech tek.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 9 czerwca.

Trzy teki w obecnym rządzie zostały obsadzone prowizorycznie, a to: minister oświaty, rolnictwa i reform rolnych. Nominacje na ministrów tych resortów nastąpią w najbliższych dniach.

Nowomianowany minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski, przybył dziś do Warszawy i odbył konferencję z premierem Bartlem.

Ekspose prem. Bartla odłożone.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 9 czerwca.

Dziś o godzinie 15 nowoutworzony rząd złożył przysięgę na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Pan premier Bartel odłożył zapowiedziane na dzisiaj wygłoszenie oświadczenia rządowego do piątku bieżącego tygodnia.

P. Zaleski obejmie definitywnie tekę spraw zagranicznych.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 9 czerwca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że obecny kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Zaleski, będzie mianowany w dniach najbliższych ministrem spraw zagranicznych. Nominacja jego na kierownika tego resortu, nastąpiła po uprzednim wyrażeniu zgody przez p. Zaleskiego.

Instrukcje budżetowe dla samorządów.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 9 czerwca.

W Ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się dzisiaj narada pod przewodnictwem dyrektora departamentu samorządowego p. Weisbroda w sprawie opracowania instrukcji budżetowych dla samorządów.

BRIAND WRÓCIŁ DO PARYŻA.

Paryż, 9. 6. (PAT.) Przybył tu dziś rano z Genewy prezes Rady ministrów Briand.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 9 bm. w Warszawie 10.225 zł.
Dolar w wolnym obrocie dnia 9 bm. w Krakowie 10.28 zł.
Dolar w wolnym obrocie dnia 9 bm. we Lwowie 10.20 zł.
Tendencja słabsza.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 10.00. Sprzedaż: 10.02. Kupno: 9.98.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.16 5/8; Londyn 25.14; Paryż 15.45; Wiedeń 72.9875; Praga 15.31; Włochy 19.075; Belgia 15.68; Budapeszt 72.25; Sofja 3.75; Holandia 207.60; Oslo 115.10; Kopenhaga 136.75; Sztokholm 138.25; Bukareszt 2.14; Berlin 122.95; Belgrad 9.11.

Pogielda nowojorska. Warszawa 9.25; Londyn 4.86 5/8; Paryż 3.0175; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.7075; Belgia 3.0725; Budapeszt 14.12; Szwajcaria 19.36; Sofja 0.72; Holandia 40.18; Oslo 22.77; Kopenhaga 26.46; Sztokholm 26.77; Hiszpania 15.20; Bukareszt 0.4137; Berlin 23.81; Belgrad 1.765.

„Trzy genialne głupstwa“.

Lwów, 10 czerwca.

Organ monarchistycznie zorientowanego ziemiaństwa Wileńszczyzny „Słowo“, którego niezmiernie charakterystyczne i indywidualne poglądy już kilkakrotnie cytowaliśmy, rekapituluje następująco ostatnie pociągnięcia Marsz. Piłsudskiego w artykule p. t. „Trzy genialne głupstwa“:

„Przedewszystkiem musimy podnieść rzadko w historii spotykany fakt, że jeden człowiek trzy razy w ciągu krótkiego czasu wprowadził w życie opinie całego narodu, oburzył wszystkich i potem okazało się, że miał całkowicie rację“.

Pierwszem z tych „głupstw“ była odmowa przyjęcia misji utworzenia gabinetu, proponowanej Piłsudskiemu w dniu 8 maja. — Oburzenie było tem większe, gdy okazało się, że do celu, który mógł osiągnąć zupełnie legalnie, Marsz. Piłsudski poszedł drogą zamachu stanu.

Odmowa ta jednak znalazła w najbliższych już dniach pełne usprawiedliwienie. — Gdyby bowiem Marsz. Piłsudski „stanął na czele gabinetu jako leader lewicy, nietylko nie rządziłby tak, jak dziś, krajem, ale nie rządziłby samą lewicą. Byłby krępowany i zdaniem swoich ministrów i zapatrywanym na każdą kwestię bieżącą pp. Bryłów i

Barlickich, Dąbskich i Niedziałkowskich“.

Również drugie z kolei „głupstwo“ okazało się znakomitem w skutkach.

„Gdy Piłsudski zrobił przewrót i nie ogłosił się dyktatorem, oburzenie było jeszcze większe. Dziś rozumiemy, że tylko ten odwrót Piłsudskiego na drogę legalną uchronił Polskę od niebezpieczeństwa wojny domowej“.

A w końcu „gdy Piłsudski odmówił przyjęcia prezydentury — przez Warszawę przeciągnął dreszcz zgrozy“. Przeciwnicy Piłsudskiego triumfowali, zwolennicy stracili głowy, a jednak znowu Piłsudski rozumował tu najmądrzej, ponieważ nie liczył na rozum i logikę polityków, lecz na coś zupełnie przeciwnego. Stanowisko prawicy, które dało się wyrazić w słowach: „zwalczamy i czujemy jak największą nieufność do Piłsudskiego, ale do prof. Mościckiego, którego Piłsudski kazał wybrać na Prezydenta, czujemy ufnosć bez granic“ — jest oczywiście politycznie nielogiczne i niemądre. A jednak tak się właśnie stało“.

Konkludując — pisze „Słowo“ — pod pozorami fantasty kryje się w Piłsudskim mistrz nad mistrze psychologii polskiej.

Opinia ang. parlamentarzystów o Rosji.

Londyn. (Tel. wł.).

Czterej konserwatywni członkowie Izby Gmin, którzy wyjechali kilka tygodni temu do Rosji, powrócili do Londynu i ogłosili sprawozdanie o swej podróży. Ogłasza je „Westminster Gazette“.

Parlamentarzyści stwierdzają: 1) Rząd sowiecki jest trwały, a jego polityka finansowa opiera się na poważnych podstawach;

2) Ewolucja w kraju rozwija się korzystnie w dobrym kierunku;

3) Rosja jest nieograniczonem polem akcji dla kapitałów brytan-

skich.

Czterej podróżnicy dodają, że ustrój sowiecki to, praktycznie biorąc, nowa autokracja, nie dyktatura proletariatu, ale dyktatura narzucona proletariatu. Ich konkluzja jest następująca:

„Rząd brytyjski powinien wznowić rokowania ze Z. S. S. R. celem zawarcia z nim korzystnego dla obu stron układu“.

A „Westminster Gazette“ dodaje: „Warto się pospieszyć, bo Stany Zjednoczone, Niemcy i inni rywale handlowi zajmują powoli miejsca“.

Wskazówki dla komunistów w Polsce jak mają wykorzystać zwycięstwo marsz. Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Moskwa, w czerwcu.

(j) Żywe omawianie ostatnich wypadków polskich w prasie sowieckiej trwa w dalszym ciągu, przybierając coraz bardziej złośliwy charakter, jawnie obliczony na cele przewrotowo-agitacyjne. Doszło do tego, że naczelné pismo moskiewskie „Prawda“ rozpisala ankietę na temat: **W jaki sposób i dla jakich celów winni polscy komuniści wykorzystać sytuację, wytworzoną w Polsce przez przewrót Marsz. Piłsudskiego?**

Pierwszy zabrał w tej sprawie głos przywódca komunistów niemieckich b. kandydat na prezydenta w Niemczech Taelman. Rozpoczyna on swój obszerny artykuł w „Prawdzie“ od porównania obecnej sytuacji w Polsce z sytuacją tymczasowego rządu — Kiereńskiego, zwłaszcza w okresie, gdy gen. Karnilów chciał zbrojną ręką obalić rząd Kiereńskiego. Wtedy — ciągnął Taelman — opracował Lenin szereg wytycznych dla komunistów rosyjskich, które to wytyczne — zdaniem Taelmana, decydują też o linii i dążeniach komunistów polskich w chwili obecnej.

„Komuniści winni zwalczać stronnictwa prawicowe i kapitalistów. Nie oznacza to jednak poparcia dla Piłsudskiego. Każdy komunista polski, każdy członek „Kominternu“ — mówi Taelman w dalszym ciągu — winien równocześnie zwalczać zarówno faszyzm — razem z Piłsudskim, jak i „piłsudszczyznę“. **Żadnej jedności frontu między Piłsudskim a Komunistami nie powinno być.** Komuniści — kończy Taelman, powinni jedynie wykorzystać ruch, spowodowany wystąpieniem Marszałka, na swą korzyść, organizując przytem masowe wystąpienie swych zwolenników celem obalenia władzy.

„Prawda“, zaznaczając, że podąży głosy licznych prowodyrów „Kominternu“ w następnych numerach, zarazem podała, że „Komintern“ już wydał polskim organizacjom komunistycznym odpowiednie wskazówki, idące po linii wytycznych Taelmana.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Stosunek nowego rządu do Sejmu.

Warszawa, 9. 6. (PAT.) W rozmowie ze współpracownikiem „Nowego Kurjera Polskiego“, oświadczył premier Bartel, że w najbliższych dniach zostanie ustalony program rządu, zwłaszcza w stosunku do Sejmu. W tej sprawie premier od-

będzie konferencję z Marszałkiem Sejmu Ratajem. Rząd musi się zastanowić, czy zaproponować parlamentowi zmianę Konstytucji, czy też zażądać pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej.

—XOX—

Traktat przyjaźni angielsko-turecki podlany obficie naftą mossulską.

Londyn. (Tel. wł.).

Od kilku miesięcy toczyły się rokowania w sprawie Mossulu pomiędzy Londynem a Angorą. Przewadzili je Tewfik-Ruszdi bej, turecki minister spraw zagranicznych, oraz sir M. Lindsay, ambasador angielski w Turcji. Obecnie został już zawarty i podpisany traktat przyjaźni angielsko-turecki, mocą którego W. Brytania gwarantuje Turcji nie naruszalność jej granic, zwraca jej niektóre okręgi, oraz przyrzeka 10 do 15% nafty z produkcji mossul-

skiej. W zamian za to Turcja uznaje, że Mossul należy do Iraku, nad którym mandat sprawuje W. Brytania.

Pozatem Turcja otrzyma od Anglii pierwszą pożyczkę w sumie 20 milionów funtów na zamówienia, jakie poczyni u przemysłu brytyjskiego. Druga pożyczka, której wysokość jeszcze nie jest ustalona, poświęcona będzie na rozbudowę kolei tureckich. W zamian za to, Turcja przynajmniej grupom angielskim koncesję budowy portów.

—XOX—

Rozłam wśród sjonistów.

Warszawa. (Tel. wł.).

Odbywające się tu wczoraj obrady Rady Naczelnej organizacji sjonistycznej, stały pod znakiem konfliktu między zuniifikowanym obecnie stronnictwem sjonistycznym, a jego wschodnio - małopolską grupą. Powziętej na skutek wniosku posia Grynbaua uchwałę, że akcję wyborczą przy przyszłych wyborach

przeprowadzi Rada naczelna organizacji. sprzeciwił się kategorięcznie pos. Reich i złożył imieniem swej grupy deklarację, że nie widzi możliwości dalszej współpracy.

Wybrany do Rady naczelnej pos. dr. Thon mandatu nie przyjął i oświadczył, że reprezentowana przez niego zachodnio - małop. grupa sjonistyczna opuszcza Radę naczelną.

—OXO—

„Niemcy współpracują nad uzdrowieniem stosunków w Polsce“.

Wiedeń, 9. 6. (PAT.) Niemieckie kółka miarodajne, śledzą wypadki w Polsce z wielką uwagą. Niemcy pragną mieć w Polsce spokojnego sąsiada, a uzdrowienie stosunków w Polsce, leży także w interesie Niemiec.

Obecnie Niemcy, w tym samym stopniu co Francja, współpracują nad uzdrowieniem stosunków w Polsce. Niemcy nie mają żadnych złudzeń co do przyjacielskiego stosunku wobec nich nowego rządu polskiego i zachowują się wyczekująco.

—OXO—

Z prasy ruskiej.

Przedwyborcza trwoga posłów. Projekt wspólnego bloku ukraińskiego. Znowu konfiskata.

Lwów, 10 czerwca.

„Dilo“ pisze: „Posłowie obecnego Sejmu są niezwykle zatrwożeni przyszłymi wyborami. Chociaż jeszcze niewiadomo, czy i kiedy będą te wybory, jednak zatrwożenie wzrasta z każdym dniem. Czy wróca na to samo miejsce do przekłętogo budynku przy ulicy Wiejskiej — czy już nigdy nie będą chodzili w aureoli przedstawicieli narodu — oto, co rozdwaja dusze posłów.“

„Nic dziwnego, że te nastroje udziela się także niektórym posłom ukraińskim. Wyrazem tej trwogi jest oświadczenie sekretarza Ukr. Klubu sejmowego Kosonockiego, zamieszczonego w chełmskim „Naszem Żytku“, a zarazem organie Ukr. Klubu sejmowego. Autor broni posłów, twierdząc, że niezadowolenie z ich pracy jest bezpodstawne, że nie mieli parlamentarnego przygotowania, a nadto, że 20 posłów ukraińskich nie mogło przeciwstawić się setkom głosów polskiej reakcji“.

Przedstawiciele „Selańskiego Sojuszu“ i partii „narodowolców“ szukają porozumienia w celu stworzenia wspólnego bloku wyborczego i odbyli ubiegłej soboty wspólną konferencję we Lwowie. Na to po-

rozumienie „Dilo“ dość sceptycznie się zapatruje.

Wczoraj „Dilo“ zostało znowu skonfiskowane i wyszło powtórnie po skreśleniu zwrotów niecenzuralnych, które mieściły się przeważnie w artykule p. t.: „**Namul niemoralności**“.

PROJEKTY RZĄDOWE W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z pewnych stron informują, że premier Bartel w programie swym jako szef rządu, uwzględni szczegółowo sprawę uprawnień mniejszości narodowych. Dla mniejszości terytorjalnych, dla Ukraińców i Białorusinów, chce premier Bartel wprowadzić autonomię terytorjalną. W stosunku do żydów, przewidywany jest program całkowitego równouprawnienia obywatelskiego, zniesienie wszystkich ograniczeń prawnych, pozostałych w spadku po caracie. Ponadto ma być uregulowana sprawa gmin żydowskich na Kresach i w Małopolsce, również ma być załatwiona porównanie sprawa szkolnictwa żydowskiego w Polsce.

Pod znakiem czasu.

PIERWSZE OGÓRKI.

Lwów, 10 czerwca.

Pojawiły się już na rynku ogórki. Wprawdzie jeszcze inspektowe, ale i te są już pierwszą zapowiedzią sezonu, który każdego roku przyjsć musi, bez względu na czasy, wypadki i nastroje.

Czas, kiedy szmat zielonego trawnika robi się więcej interesującym od płachty najciekawszej gazety. Kiedy bliższa a przedewszystkiem mądrzejsza wydaje się, człowiekowi latająca w powietrzu jaskółka, niż najrozmowniejszy, spotkany w tramwaju człowiek. Kiedy teatr robi się dusty, posiedzenia coraz nudniejsze, a wszelkie części garderoby coraz zbyteczniejsze: sezon ogórkowy.

Króluje wtedy na szpaltach dzienników „wielki wąż morski“, który jest największą sensacją dnia. Wszystkie sprawy idą w kąt i czekają, aż się miasto ożywi. Nikogo bowiem zastać nie można na swoim miejscu.

Tym, którzy zostali w mieście, ukazują się, jak fata morgana, ciemne lasy, dojrzewające łany, rosiste łąki, których ogromne przestrzenie leżą samotne i trwonią swe uryki niewyzyskane, aż przeminie lato.

Doprawdy, mamy tych skarbów tyle i tak blisko, a tak mało z nich korzystamy! Rozkosze lata, które dla ludzi pracujących i mieszkających w mieście należą do „artykułów pierwszej potrzeby“, są zbyt ciężkim, dostępnym tylko dla zamożnych.

O ZNIESIENIE SĄDÓW PRZYSIĘGLYCH WE WŁOSZECH.

Rzym, (Tel. wł.)

Włoska grupa międzynar. stowarzyszenia prawa karnego uchwaliła na ostatnim zjeździe domagać się zniesienia sądów przysięgłych i zastąpienia ich sądami zawodowymi. Prasa faszystowska przyjęła bardzo przychylnie tę uchwałę skierowaną przeciw instytucji demokratycznej, która podług dzienników faszystowskich się przeżyła.

Telegram Dowódcy korpusu gen. Sikorskiego do p. Prezydenta Mościckiego.

Lwów, 10 czerwca.

Dowódca O. K. VI. gen. Sikorski wysłał w dniu zaprzysiężenia Prezydenta Rzeczypospolitej na ręce Elekta przez gabinet Ministra Spr. Wojsk. następującą depezę:

„W imieniu własnym, jak również podległych mi dowódców i oddziałów, proszę Pana Prezydenta — jako Zwierzchnika Sił Zbrojnych Państwa, — by raczył przyjąć wyrazy głębokiej czci żołnierskiej i zapewnienie bezwzględnej oddania, wraz ze szczerem życzeniem, ażeby podejmowana przez Pana Prezydenta i powołany przez Niego Rząd praca wydała najpełniejsze rezultaty dla Rzeczypospolitej. Aby twórcza inicjatywa Pana Prezydenta zjednoczyła Armię, Naród i Państwo w tak potrzebnym Ojczyźnie wysiłku odrodzicielszym.“

W związku z odezwą P. Prezydenta Mościckiego do Narodu, zarządził gen. Sikorski w oddziałach D. O. K. VI. przeprowadzenie pogadanek żołnierskich, rozwijających myśli, zawarte w orędziu. W dotychczasym rozkazie wojskowym czytamy:

Sprawy miejskie.

Lwów, 10 czerwca.

DZIŚ KOMISJA TEATRALNA.

Dziś odbędzie się posiedzenie Miejskiej Komisji teatralnej, na którem zapasć ma uchwała w sprawie klerownictwa teatrów miejskich.

Z SEKCJI IV-TEJ.

Na posiedzeniu sekcji IV-tej Rady miejskiej przyjęto sprawozdanie Lwów. Tow. Ratunkowego i przyjęto kilka rezolucji odnoszących się do sposobu zestawienia sprawozdań oraz funkcjonowania tej instytucji.

Pozatem wyrażono przychylną opinię w sprawie udzielenia kilku koncesji na drożki automobilowe i jeden autobus.

SUBWENCJA.

Koło rodzicielskiemu przy gimnazjum im. Kopernika uchwalają sek-

„Przed Rzeczypospolitą staje dziś cały szereg niezwykle trudnych i ważnych problemów. By je rozwiązać — nie wystarcza siła mechaniczna; potrzebne jest jeszcze do tego celu skupienie wszystkich żywych sił Narodu w pracy twórczej, przysposobieniu Państwa. W konsolidacji tych sił Armia Narodowa może i powinna odegrać pierwszorzędną rolę. Zjednoczona wokoło osoby Najwyższego Zwierzchnika odzyska ona swą jedność, a przez to i siłę, niezawodną ostoję niepodległości narodowej. Wewnętrzna ideowa konsolidacja wojska, zdwojenie wysiłku nad podniesieniem jego pogotowia obronnego, powinno być przeto naszym obecnym hasłem. Pamiętać bowiem musimy o tem, że Polska nie ma już ani chwili czasu do stracenia. Położeni w sąsiedztwie Rosji, działającej w stosunku do nas przewagą masy, oraz Niemiec, posiadających nad nami przewagę organizacji, popełnilibyśmy błąd historyczny nie do odrobienia, tracąc czas na kontynuowanie wałk i sporów wewnętrznych; ta strata czasu bowiem całym ciężarem swym zwróciłaby się przeciwko nam samym.“

cja V-ta udzielić subwencji w kwocie 1.000 zł. na dobudowanie szatni przy budynku szkolnym.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE A ZMIANA ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dotychczas z dnia 7 czerwca omawia projekty zmian ordynacji wyborczej i podkreśla, że prawica wysuwa hasło przystosowania nowej ordynacji wyborczej do zasady utworzenia nowej większości polskiej w nowym sejmie. Prawica gotowa jest poprzeć rząd Bartla, o ile jej projekty wyborcze będą uwzględnione. Dlatego muszą mniejszości narodowe utworzyć wspólny front, aby się wspólnymi siłami bronić przeciwko możliwym niepodzielnikom.

Posiedzenie Rady miejskiej, którego nie było.

Lwów, 9 czerwca.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej zostało zwołane tylko dla dwóch spraw, z tego jedna miała być tylko zatwierdzona, jako „druga uchwała“, a druga t. j. zmiana regulaminu obrad, spada stale z porządku dziennego już od dwóch lat. Poza-tem było kilka spraw mniejszej wagi, przeznaczonych na posiedzenie tajne.

Nic dziwnego zatem, że taki porządek dzienny zainteresował zbyt małą liczbę radnych i po dwugodzinnym oczekiwaniu, prez. Neumann odroczył posiedzenie do przyszłego tygodnia. Jest to objaw zwiastujący szybkie nastanie ferii letnich w Radzie miejskiej.

Urozmaiczeniem w oczekiwaniu na rozpoczęcie obrad był koncert Orkiestry pracowników elektrowni na Rynku.

W ten sposób podziękowano reprezentacji miasta za uchwałę w sprawie korzystnego odstąpienia funduszowi emerytalnemu M. Z. E. gruntu na cele budowlane.

Nowy senat Politechniki lwowskiej.

Lwów, 9 czerwca.

Wczoraj został wybrany nowy Senat Politechniki lwowskiej na następny rok akademicki.

Rektorem został wybrany prof. Otto Nadolski, dziekanem Wydziału inżynierii lądowej i wodnej dr. A. Wereszczyński, architektury inż. Minkiewicz, mechaniki inż. Idaszewski, chemii inż. Leśniński, Wydziału rolniczo-lasowego prof. Kozikowski, Wydziału ogólnego dr. Stożek.

Bajki o kandydatach na tron polski.

Rzym, (Tel. wł.)

Dziennik „Messagero“ wymienia jako ewentualnych kandydatów na tron polski ks. Ksawerego Burbońskiego, ks. Michała rumuńskiego i ks. Krzysztofa greckiego.

Dziennik „Kurjera Lwowskiego“ z 9. 6. 26.

Bilans teatrów miejskich.

III.

Lwów, 10 czerwca.

Przedstawiając największe niedomogi w dziale dramatu, który jest rdzeniem pacierzowym każdego teatru, pominąłem oczywiście cały szereg spraw drugorzędnych, związanych z działalnością obecnego kierownictwa.

Tak sprawozdania moje przez cały sezon, jak i obecne „resumé“ pozwalają mi wysnuć jeden wniosek: obecne kierownictwo nie odpowiedziało trudnemu (co prawda) obowiązkowi i oto komisja teatralna, która powołana jest do czuwania nad „zdrowiem“ teatru wyciągnąć winna najdalejse konsekwencje. Nie rozumiem koterji i koteryjek i nie wiem dlaczego radni nasi traktują sprawy n. p. rzeźni z większą pieczołowitością, niż sprawy teatru. Gdyby bowiem wzbudziły się poważne narzekania z powodu zatrucia nas n. p. nieświeżym mięsem — niezawodnie prędko zmienionoby dyrektora rzeźni, powołano zdolnych weterynarzy i t. d. To się rozumie.

Ale nie rozumie się jeszcze samo przez się, że nie wolno zatruci-

dus, że nie wolno pogrążyć poziomu sztuki, że nie wolno igrać aspiracjami i potrzebami kulturalnymi i że to jest tak samo karygodne, jak zatrucie żołądka. Trzeba znaleźć antidotum, ażeby uzdrowić przybytek sztuki i z „rzeźni“ teatralnej uczynić na nowo świątynię.

I tu nie tylko Rada miejska powinna zabrać głos. Rok temu prowadzono całą kampanję o podniesienie teatru, wołano o wyższy poziom wskazywano (słusznie) na tradycje Lwowa i zapewniano o jego wyższych aspiracjach. Obowiązkiem tych wszystkich, którzy rok temu te kampanje wszczęli i obecny stan pośrednio spowodowali jest wyjść z ukrycia. Bez wstydu, a konsekwentnie! Czy zabrakło teraz tych, którzy przed rokiem tyle frazesów wygłaszali o przyszłości naszego teatru i potrzebie wyższego poziomu?...

I komisja teatralna ma zadanie łatwe, ma powiem już pewien „szymel“. Przed rokiem twierdzili jej członkowie, że ulegli głosom prasy. Dziś poważna prasa lwowska solidarnie woła: jest źle i nie wolno czekać aż będzie jeszcze gorzej! Trzeba ratować teatr, do „tabernaculum“ kultury narodowej ma Kresach, chociażby deficyt miał wzrosnąć o kilkanaście tysięcy. Sposobność jest. Formalnie bowiem wszystko

jest w porządku. P. Barwiński ma kontrakt na rok. Egzaminu nie zdał i żadne względy uboczne nie mogą przemawiać za jego zatrzymaniem. W dodatku zjawiał się człowiek, który od szeregu lat był ponoć przez Lwów zapraszany do objęcia stanowiska dyrektora i teraz oświadczył gotowość poświęcenia najlepszych swoich sił. Teofil Trzeciński jest jednym z tych, który z pewnością nie ma trosk o to, gdzie „ulożować“ swoją pracowitość i swoją kulturalną działalność. Znajdą się rychło na niego odbiorcy. Ale komisja teatralna straci okazję i nie będzie mogła tak łatwo jej powetować. Nie każdy bowiem wybitny dyrektor teatru z „fachu“ (jakim jest Teofil Trzeciński) śpieszy do Lwowa — a nauczka chyba już miała komisja teatralna i powinna być mądra doświadczeniem zeszlatorcznym. Skoro więc jest dziś ktoś poważny, kto chce wziąć ster teatru w doświadczoną rękę, ktoś, za kim przemawia nie tylko dobra wola, ale rutyna, doświadczenie, długoletnie sukcesy, nieprzeciętna kultura, kto — co jest bardzo ważne — sam nie jest aktorem i cały swój wysiłek może poświęcić naprawdę kierownictwu — to nie wolno nad taką kandydaturą przejść do porządku dziennego. Byłby to grzech przeciw przyszłości teatru — przeciw kulturze miasta, grzech któ-

regoby Rada miejska niełatwo naprawić mogła.

Nie wolno komisji teatralnej słuchać argumentów „małych“, nie wolno nastawiać ucha na wywoły brukowych pism a przejść do porządku nad głosami poważnymi, które są echem całego kulturalnego Lwowa. To się musi!

Taki argument, że teatr nie mógł działać bo przeszkadzał Czarnowski w Teatrze Małym — nie wytrzymuje krytyki, bo 1) przestrzegaliśmy przed niepotrzebnym likwidowaniem tego teatru przez miasto, 2) przykład może być zachętą do szlachetnej emulacji, a nie powodem upadku. Idąc dalej po linii rozumowania obrońców obecnego regimé'u — należałoby wysnuć wniosek, że im więcej teatrów — tem gorsze winne być. A miasta europejskie zadają kłam takiemu rozumowaniu.

Kończąc na dziś wywoły, które są sumą naszego całorocznego stanowiska — apelujemy do komisji teatralnej i Rady miejskiej, aby mężnie pchnęły nawę teatru na nowe tory i aby sumiennie rozważyły co im w danej chwili czynić należy dla zachowania kultury miasta.

Żadne inne względy nie powinny zaważyć na szali.

J. Geszwind.

„Zemsta” zwolnionego współpracownika.

Lwów, 10 czerwca.

Były współpracownik „Kurjera Lwowskiego” p. Izidor Kardasz, ogłosił wczoraj publiczne „oświadczenie”, które zniwala nas do odpowiedzi dla sprostowania niektórych faktów.

Z oświadczenia tego, nad którego perfidnymi motywami i osobistymi wycieczkami pod adresem naczelnego redaktora naszego pisma przechodzimy do porządku dziennego, wynikać może, że p. Kardasz wystąpił samowolnie z redakcji.

Tak zresztą nakazywałoby poczucie etyczne człowieka tak bardzo „politycznie zaangażowanego” (?) za jakiego się p. Kardasz uważa — skoro mu kierownik pisma nie odpowiada.

Nie! P. Kardasz tego nie uczynił nie tylko za czasów obecnego kierownictwa t. j. w ciągu 10 miesięcy, ale nawet poprzednio, kiedy pismo było dalekie od jakiegokolwiek kręgosłupa ideowego i całkiem chyliło się do upadku.

Ale dopiero teraz poczuł w sobie p. K. polityczne „zaangażowanie”, gdy został — zresztą wedle wszelkich przepisów prawnych — z współpracy w redakcji zwolniony, jako siła zbyteczna i do polskiego demokratycznego pisma z swoim „zaangażowaniem” politycznym się nie nadająca.

Sprostować też musimy, 1) że p. Kardasz wcale nie był „najstarszym” współpracownikiem, bo są cenni współpracownicy, którzy dłużej od niego, a nawet od 30 lat pracują w „Kurjerze Lwowskim”, 2) obecny naczel. redaktor wcale go w piśmie nie zastał, bo już poprzednio p. K. został raz zwolniony; 3) nigdy nie mia. p. K. wpływu na polityczną stronę dziennika i nikt, a tem bardziej obecny kierownik pisma od niego nie żądał „odpowiedzialności”.

Dziwne jest więc, że ten bardzo skromnych na polu dziennikarskim zasług człowiek przypisuje sobie mandat zaprzętania swoją prywatną sprawą opinii publicznej, a przykro nam, że zniwala nas do publicznego wystawiania mu niniejszego świadectwa.

Żadna współpraca nie jest wieczną i nikt z nas niema nigdzie dożywocia, zwłaszcza w czasach, kiedy się długoletnich urzędników instytucji państwowych i prywatnych, i to nieradko naprawdę zasłużonych redukuje...

Zdarza się, że służąca zwolniona ze służby plotkuje na swych chlebodawców po sąsiadach, ale nieładnie, gdy to robi człowiek „politycznie zaangażowany”. Z tego może się bowiem wyrodzić niepolityczne „zażenowanie”.

Że się tacy sąsiedzi znajdują — którzy chłoną takie „plotki” to nie nowość. Na jednej stronie podają jak „elegancki degenerat” grasuje na wysokim zamku lub toczą „wojnę o honor panny Marysi” — więc mogą na drugiej toczyć wojnę o honor p. Kardasza. To nie szkodzi.

Uspokoić pragniemy jeszcze p. Kardasza, że „Kurjer Lw.” wrócił już do dawnej ideologii, ale nie z czasów p. Kardasza, ale trochę dawniejszych. Zresztą rację ma p. K., że w piśmie, w którym nie wahają się zabierać głos pp. biskup Bandurski, prof. Romer, Szlagowski, Zakrzewski, Caro, Rybkowski, Kaden-Bandrowski, Nikorowicz i w. in. wybitnych — niema miejsca na ludzi tak politycznie „zaangażowanych” jak p. Izidor Kardasz.

Si tacuisses!...

J. Gaszwind
Red. Naczelny
„Kurjera Lw.”

Stan. Topoincki
Dyrektor „Nowej
Polskiej Spółki
Wydawn.”

Niebywałe gradobicie w pow. dobromilskim.

Lwów, 10 czerwca.

Policja wojewódzka informuje nas o niebywałym gradobiciu w pow. zabromilskim. We wsiach Krościenko, Wolica, Obersdorf i Liskowata przez półtorej godziny padał grad wielkości włoskiego orzecha. Na całej przestrzeni zostały wszelkie ziemiopłody zniszczone. W niektórych miejscach uniesione zostały z wodą.

Wskutek burzy wiele zniszczonych chat i pogruchotanych drzew owocowych. Wskutek powodzi zostały podmyte drogi. W Krościenku woda uniosła most tak, że ruch został w zupełności przerwany. Na miejsce wyruszyła komisja wojewódzka dla zbadania wielkości szkód.

Z sali sądowej.

PROCES POLITYCZNY WE LWOWIE.

Lwów, 10 czerwca.

Rozprawa przeciw wyrotowcom trwa. W dalszym ciągu odczytuje się materiał zebrany w śledztwie. Są to akta zeznań oskarżonych świadków, ekspertyzy, listy, ulotki, bibuła i t. p. Materiał ten odczytuje się w języku polskim i ukraińskim. Tempo rozprawy jest ospałe, wskutek czego na razie widzi się brak zainteresowania rozprawą. Nawet obrońcy są nieobecni. Rozprawa wejdzie na właściwe tory i zaobfituje w ciekawsze momenty dopiero dnia 14 b. m. W dniu tym zjawia się pierwsi świadkowie.

ZASADZENIE OSZUSTA.

Lwów, 10 czerwca.

Onegdaj donieśliśmy o rozprawie przeciw Edwardowi Kniffowi i Aleksandrowi Motłowskiemu, oskarżonym o to, że powierzane im przez

różnych ludzi futra, złoto, i inne wartościowe przedmioty do zastawu, sprzedawali, a pieniądze uzyskane przywłaszczali sobie.

Wczoraj po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący Kniffa za zbrodnię oszustwa na 1 rok ciężkiego więzienia, Motłowskiego uwolniono od winy i kary.

Przewodniczył s. s. o. Kohman; oskarżał prok. Wondrausz; bronił adwokaci dr. Weinsaft i dr. Sz. Grüner.

AWANTURY NA UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM.

Poznań. (Tel. wł.) Na Uniwersytecie tutejszym odbyło się zgromadzenie młodzieży postępowej. Bojówki nacjonalistyczne urządziły na zgromadzonych napad z kijami. — Wznoszone okrzyki: „Precz z Piłsudskim!” — „Precz z Mościckim!” — i bito obradującą młodzież postępową. Na zakończenie bojówka odśpiewała hymn faszystów.

Dobrodziejstwa kartelu naftowego we właściwym świetle.

Lwów, 5 czerwca.

Dwa lata istnienia kartelu naftowego, mniej znanego pod nazwą oficjalną: „Zjednoczenia Gospodarczego Rafiner. Olejów Mineralnych”, wystarcza już dostatecznie do ujawnienia zgubnych a przewidywanych następstw tego zrzeszenia handlowego. Twórcy sądzili, że przynajmniej nie tak szybko okaże się przewaga stron ujemnych tego przedsięwzięcia, powstałego pod patronatem sier rządowych.

Kartel bowiem zawiódł gospodarze rachuby rządu konsumentów i niektórych firm skartelowanych, wychodząc na dobre przedewszystkiem bezpośrednim władarzom i tym przedsiębiorstwom, z których ci władarze ród swój wywodzą. Ożywienie produkcji Państw. Zakł. Naft., nie rozporządzających należycie rozbudowaną siecią placówek sprzedawczych a handlowo oddawana tak nieruchliwych wcale — wskutek kartelu — się nie daje zauważyć. Niedobór nie jest stały i nadal tak znaczny, że rząd, nie widząc innego, lepszego, wyjścia z beznadziejnego położenia, zamierza to jedno z najważniejszych przedsiębiorstw poprostu oddać w długoterminową dzierżawę kapitałom zagranicznym i to wraz z wszelakimi przywilejami (zakup rOPY brutto i t. p.).

Konsumenci dotkliwie odczuwają dobrodziejstwo kartelu naftowego, pod postacią ustawicznie wzrastających cen za produkty pierwszej potrzeby, a zwłaszcza nafty i parafiny. Koszta kartelu opłacają więc w znacznej mierze miliony ludności miejskiej i wiejskiej, używającej do oświetlenia swych mieszkań nafty, świecy i t. p.

Nie wspomina się już o produktach z parafiny (świece) o przemysłowych pod opieką kartelu, zapomocą usługowych agencji prasowych podwyżkach cen coraz to innych przetworów naftowych albo już wciągniętych do kartelu, albo wizzających w orbicie interesów kartelu.

Żadnemu prawie produktowi nie pardonowano. Mając bowiem klucz sytuacji w ręku wyzyskuje kartel

swój koniunkturę zapomocą dolarowych kalkulacji, do dna, pewny bezkarności i nie obawiając się szerszej konkurencji, która, prócz kilku drobnych rafinerijek jest właściwie w tej dziedzinie przemysłu zupełnie sparaliżowana. Tem więc się tłumaczy, że cena nafty w ciągu kilkunastu miesięcy wydoszła się w górę o jakie 100% że benzyna i oleje (pędne, smarowe, motorowe, maszynowe, cylindrowe) wogóle wszystko, co „pachnie naftą” znajduje się na, ustawicznie czynnym, kowadle cen, wykuwanych przez młot kartelu.

Istnienie kartelu wcale nie osłabiło wzajemnej intensywności konkurencyjnej firm, skutych złotem kajdanami „Zjednoczenia”. W ryzy pewne ma dopiero ująć rozhułkany temperament firm organizacja kartelowych biur sprzedaży przyczem — rzecz w „nafcie”, zrozumiała — powodzenie tej czy owej firmy zależy od osoby kierownika danego biura i jego rodowodu. Toteż tylko kilka firm czuje się dobrze w tej atmosferze, której stęchlizna weszła już w przysłowie.

Wysuwanie więc pierwowzoru Ameryki — jako państwa kartelów — nie wytrzymuje krytyki. Panuje tam bowiem współzawodnictwo kilku olbrzymich koncernów naftowych, o światowym znaczeniu. Ekspanzywność ich nie odbywa się kosztem społeczeństwa wcale, jak u nas, gdzie konsumenci drogiemi cenami krajowemi opłacają koszta konkurencji naszej produkcji naftowej zagranicą. Nie przeszkadza to jednak, że naczelnicy działacze kartelu otrzymują pod rozmaitymi tytułami — za swój wysiłek — tysiące dolarów, podczas gdy mnóstwo urzędników, inżynierów, robotników, w całym szeregu firm zredukowano i rzucono na pastwę głodu i bezrobocia.

Zbyt wiele okoliczności i smutnych doświadczeń przemawia za koniecznością natychmiastowej interwencji rządu, który nie może dłużej milczeć. Kartel naftowy należy zlikwidować, jako czynnik szkodliwy dla rozwoju naszych stosunków gospodarczych.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok na Mykietyna.

Warszawa, (Tel. wł.)

Wczoraj rozegrał się przed Sądem Najwyższym epilog słynnego procesu o oszczerstwo, jaki toczył się przed rokiem w sądzie lwowskim przeciw Ign. Jaegerowi i Tow.

Wyrokiem Sądu lwowskiego skazany został jedynie Mykietyn na sześć lat ciężkiego więzienia za zbrodnię oszczerstwa, popełnioną przez posadzenie Stefana Pańczyzny o zamach na b. prez. Wojciechowskiego.

Na skutek odwołania wniesionego imieniem Mykietyna, przez jego obrońcę Dra Głuszkiewicza, odbyła się wczoraj przed Sądem Najwyższym rozprawa kasacyjna, w wyniku której Sąd odwołanie odrzucił i wyrok zatwierdził.

PROCES ZABÓJCY H. LINDEGO.

Warszawa. (Tel. wł.). Rozprawa przeciw sierżantowi Trzmielewskiemu, zabójcy H. Lindego, odbędzie się 17 b. m., w wojskowym sądzie okręgowym.

ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dowódca 22 pp. pułkownik Henryk Krok Paszkowski został w dniu uroczystości zaprzysiężenia prezydenta Mościckiego mianowany komendantem Zamku a pułk, któremu przewodzi, otrzymał zaszczytny rozkaz pełnienia służby na Zamku, siedzibie Prezydenta. „Nowy Kurjer Polski” pisze przy tej okazji: „Po latach wielu dawny konspirator pracy wojskowej, twórca pierwszych kadr wojskowych na terenie Warszawy został odznaczony zaszczytnym powołaniem na stanowisko komendanta Zamku w momencie wielkich historycznych przemian. Zaszczyt ten spotyka go z ręki komendanta Piłsudskiego jako nagroda „za wierną służbę”.

PORT GDAŃSKI WINIEN BYĆ ROZSZERZONY.

Gdańsk, 9. 6. (PAT.) Onegdaj w porcie gdańskim był taki napływ obcych okrętów, że 6 z nich musiało całą noc czekać na reidzie na wolne miejsce w porcie.

OD ADMINISTRACJI

Czas odnowić prenumeratę na CZERWIEC

przesłanymi czekami na P. K. O. Nr. 153.215.

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Ze spraw szkolnych.

Zakład im. Jordana.

Lwów, 10 czerwca.

Chciałem zacząć od słów: „Mówią, że...” — Ponieważ jednak początek taki zarezerwowany jest w obrębie piśmie stale dla innego współpracownika, muszę zacząć inaczej. A zatem... Powiadają, że gimnazjum im. Jordana zwraca na siebie szczególną uwagę tych wszystkich, którym leży na sercu sprawa kształcenia i wychowania naszej młodzieży.

Z tego powodu przypatrzyłem się bliżej temu Zakładowi i mogę stwierdzić, że to, co widziałem, było radosną nowiną dla umysłu i serca.

Ogólne, a miarodajne wrażenie z dobrego wpływu, jaki Zakład ten wywiera na swych wychowanków, najłatwiej można otrzymać przez zetknięcie się z byłymi uczniami.

Nici, zadzierżgnięte w klasach normalnych, łączą obecnie obywateli wszechnic, a nawet ludzi na stanowisku, ze Zakładem tą więzią, jaką stworzył duch obywatelski, — promieniujący w tej szkole.

Młodzież Zakładu to małe społeczeństwo, w którym starsi koledzy w imię szczytnych ideałów pracują z najmłodszymi. Wpływa na to swoisty stosunek grona do uczniów.

Młodzież rozumie i kocha swych wychowawców i temu należy przy-

pisać to dziwne zjawisko złączenia jak największej dyscypliny z uczuciem swobody i radości. Jest to w prawdziwym tego słowa znaczeniu „Radosna szkoła”.

Ruch społeczny, panujący wśród młodzieży, jest najlepszym przygotowaniem do przyszłej pracy obywatelskiej. O tym ruchu świadczą: Związek harcerski, Kasa oszczędności, Biblioteka, Związek aktorów-amatorów i t. d.

Wszędzie kipi życie, praca, radość. Do zadzierżgnięcia silniejszych węzłów między wychowawcami a wychowankami przyczyniają się również walnie częste wycieczki krajoznawcze. Dzięki rozgałęzionym stosunkom towarzyskim kierownictwa Zakładu, połączone są z małymi wydatkami a wielką korzyścią dla umysłu i serca.

Świadczą o tem choćby liczne i bardzo zajmujące pamiętniki uczestników. Młodzież odbyła też w ostatnich latach wycieczki dalsze, jak do: Włoch, Francji, Szwajcarii. — I tu były koszty — dzięki obrotowości kierownictwa — minimalne, a korzyść wielka i radości wiele.

Obyśmy mieli szkół takich jak tej więcej. Rz.

— 00 —

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 8. czerwca.

Posiedzenie Rady miasta Stanisławowa odbyło się w sobotę dnia 5. b. m. w obecności 33 radnych pod przewodnictwem prezesa miasta p. Chowańca. Przy protokole radca Magistratu Dr. Silberbach.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odbyła się manifestacja Rady ku czci Pana Prezydenta Dra Ignacego Mościckiego — o czym już doniosłem — poczem wysłano telegram następującej treści: „Rada miasta Stanisławowa przesyła Panu Prezydentowi przy objęciu Najwyższego Urzędu wyrazy hołdu i czci głębokiej wraz z najserdeczniejszymi życzeniami pomyślnego i szczęśliwego włodarzenia Polską”.

Z kolei referował asesor Hafter sprawy przyjęcia do związku przynależności gminnej, budżet nowozakupionej cegielni na rok 1926 a wreszcie sprawę założenia nowego cmentarza izraelickiego. Pisano o niej już niejednokrotnie na łamach dziennikarskich przypomnę zatem tylko po krótko, że poprzedni zarząd miasta sprzedał Gminie wyznaniowej izraelickiej w Stanisławowie 20 morgów gruntu miejskiego na t. zw. Dąbrowie na cele założenia nowego cmentarza. Władze nadzorcze nie zatwierdziły sprzedaży na skutek protestu obywateli miasta Stanisławowa, którzy sprzeciwili się założeniu cmentarza na gruntach w pobliżu miasta, zwłaszcza, że i rozwój miasta idzie właśnie w kierunku Dąbrowy.

Ponieważ jednak w międzyczasie Gmina żydowska objęła grunt w posiadanie i cenę kupna Magistratowi uiszczyła — wniosła do Trybunału administracyjnego skargę o prawomocność kupna — sprzedaży gruntu... Sprawa ciągnęła się lat kilka a tymczasem władze administracyjne poleciły ze względów sanitarnych zamknąć stary cmentarz izraelicki z powodu wyczerpania wolnych miejsc pod groby.

Obecny zarząd miasta czynił za-

tem od kilkunastu miesięcy zabiegi około wynalezienia odpowiedniego miejsca pod cmentarz i w rezultacie postanowiono użyć na ten cel gruntów Feuersteina położonych na południowo-zachodniej granicy miasta w Krechowcach.

Po pertraktacjach z Gminą izraelicką uchwaliła Rada miasta zwrócić jej pobraną swego czasu cenę kupna gruntu miejskiego na „Dąbrowie” a ponadto przyczynić się do nabycia gruntu pod cmentarz kwotą 33.000 złotych w miejsce ustawowego obowiązku urządzenia cmentarza gminnego ogólnego, która to kwota zostanie wypłaconą po oddaniu gruntów na Dąbrowie i cofnięciu przez Gminę żydowską skargi do Trybunału administracyjnego.

W ten sposób rozwiązał obecny zarząd miasta tę od wielu lat piekącą dla obydwu stron kwestję założenia nowego cmentarza.

W dalszym ciągu obrad uchwalono zakupić skrawki gruntu pod regulację ul. Kościelnej w dzielnicy kolonji i kilka drobnych spraw bieżących oraz personalnych — poczem posiedzenie zamknięto.

Is.

Okruchy.

O SILNĄ WŁADZĘ.

Ten chce ładu, tamtego zaś swoboda
[chce,
ten chce rządu silnego słuchać, ów zaś nie
[chce,
spierają się i krzyczą jak na rynku baby,
ten woli rząd silniejszy, ów raczej rząd
słaby,
lecz choćby go uznawał nawet w głębi
[ducha,
z natury rzeczy rządu słabego nie słucha.
Gdy rząd silny, daremnie byś niezgodę tu
[siał,
bo — chętnie, czy niechętnie — słuchać
[będziesz musiał.
Kto chce słuchać nie z musu, ale z przekonania,
[konania,
ku silnej władzy niechaj myśl i serce skłania,
[nia,
bo niechętni, jak chętni równo są jej słudzy,
lecz pierwsi służą z musu... z przekonania
[drudzy.
Zeter.”

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 11 6 1926.

IGNACY NIKOROWICZ.

PSTRĄG.

Żył sobie w srebrnym, dziłkim Popradzie pstrąg, (tak chyba, jak żaden drugi. Jaskółka nie była zwinniejsza, niż on, ani nawet błyskawica. Koziołki skoki i przeróżne łamane sztuki, jakie wyprawiał, podziwiała nawet królowa Popradu pani Rusalka. Nadbrzeżne szuwary powiadały wprawdzie sobie, że ona go kocha, ale na to niema dowodów, w każdym razie on jej nie kochał. Elegansem też był ów pstrąg, jakich wśród pstrągów mało. Jego przystrojony czerwonymi punkcikami kabacik z lśniących, jak tęcza, łusk, nigdy nie był ani porznięty, ani naddarty, jak za zwyczaj u jego towarzyszy, ale zawsze świeżutki, bo uważał nań, jak na swoje srebrne oczka. Stare pstrągi opowiadały o nim, że jest dziwakiem. Nie było dnia, aby nie zgorszył starej gwardji jakimś czynem, bezprzykładnym w historii pstrągów. Ot naprzykład wczoraj w południe: wypłynęły wszystkie pstrągi na powierzchnię wody, aby, jak zwyczaj każe, łapać jętki i wszelakie muszki, a on — czyż to

nie dziwactwo? — zamiast je łapać, ujrawszy słońce, wpatrywał się w słońce.

Otóż zdarzyło się, że ten dziwny pstrąg ujrzał raz rankiem, w małej zatoce którą Poprad w kamienne łóżysko wciął, coś, czego jeszcze nie widział nigdy w życiu, a co mu się wydało być piękniejszym, niż nawet kwiat paproci.

— Co to? — zapytał jednego ze starych pstrągów.

— To dziewczyna.

— Co ona robi?

— Pierze bieliznę.

Stary pstrąg popłynął dalej, a młody rozwinął pyszczek szeroko i wpatrywał się w dziewczynę, stojącą po kostki w wodzie, tak, jak w słońce.

I odtąd co ranka przypływał młody pstrąg do zatoki i wpatrywał bacznie, czy nie ujrzy dziewczyni. Ale to tylko raz na tydzień się zdarzało.

Niebawem zaczęto sobie szeptać wśród pstrągów:

— On zupełnie ździwaczał!

— Aby pstrąg zakochał się w dziewczynie to niesłychane!

— To się źle skończy, zobaczycie!

Starsza gwardja nie szczędziła mu przestroż:

— Opamiętaj się: dziewczyna nie dla pstrąga! To partja dla ciebie

zupelnie niestosowna! Rozum stracisz, zamarniejesz! Jak Poprad Popradem, a pstrągi pstrągami, coś podobnego jeszcze się nie wydarzyło!

Pewnej księżycowej nocy podpłynęła do niego pani Rusalka i rzekła: — Mój ametystowy pałac będzie twoim, ale zapomnij o... o białej dziewczynie i kochaj mnie...

Ale on ani na przesłrogi starych pstrągów, ani na pełne pokus słowa pani Rusalki nie baczył, a jeuto z tęsknotą wyczekiwał w małej zatoce codzien na wymarzone szczęście.

Pewnego dnia, weźmiej, niż zwykle, ledwie szarzało, ujrzał ją znów. Jeszcze piękniejszą mu się zdała, niż kiedykolwiek: od jej nóżek płynęły w wodę różowe pofłyki.

Wpatrywał się w nią i był szczęśliwy.

Nagle jakiś stary pstrąg szturchnął go w bok i szepnął.

— Uciekaj!

— Czemu?

— Ona zarzuca sieci.

— Co to jest sieć?

Ale na to zapytanie nie otrzymał odpowiedzi — stary pstrąg już był daleko, aż się zasapał, tak prędko uciekał.

Ale rozkochany w dziewczyni psrag myślał:

— E! Mniejsza o to, czem sieć? byłem tylko ją widział, ja, jak najdłużej!

Złote włosy dziewczyni rozplotty się i musnęły wodę.

Rozkochany pstrąg pomyślał:

W tych złotych falach chciałbym płynąć — muszą być słodkie.

A potem zdało mu się, że ona go poraz pierwszy wreszcie ujrzała i że jej oczy do niego mówią: „Przyjdź do mnie, przyjdź!”

— Idę — szepnął, podpłynął do jej stóp i — niespodzianie uczuł, że go coś w górę wznosi.

Rozwarł oczka szeroko...

Serce mu zabiło trwogą i szczęściem...

Ujrzał przed sobą oczy, w których ton lazuruwa piękniejsza była, niż ton, okalająca opalowy pałac królowej Rusalki — ujrzał przed sobą białość, bielszą, niż mgły poranne i ujrzał rumieńce, bardziej różowe, niż wykapany w Popradzie świt.

A potem nagle otoczyła go ciemność, duszność i ciasnota.

— Gdzie ja jestem? — myślał.

Woda ciepła, lemiwa, mrucała:

— W beczulce.

(C. d. n.)

— 00 —

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta).

Stryi, w czerwcu.

„Tydzień Dzieci” (T. O. M.), urządzony — jak corocznie — staraniem komitetu miejscowego, na którego czele stoi p. prezydent sądu, dr. **Misiński**, wypadł znakomicie. Do pomnożenia funduszu przyczyniło się kilka przedsięwzięć zabawowych, między innymi odbył się też **koncert**, którego program wypełniły produkcje stryjskiego „Towarzystwa muzyki symfonicznej” oraz pieśni polskie i fragmenty operowe, wykonane przez znaną śpiewaczkę, p. **Moiseowiczową**.

Egzamin dojrzałości w I gimn. państw. odbył się z końcem maja, z następującym wynikiem:

Oddział A, pod przewodnictwem wzytatora **Wąsowicza**. Świadectwo dojrzałości otrzymali: **Dzierzbicki** Świętosław, **Dzierzbicki** Zdzisław, **Gleicher** Jakób, **Karant** Dawid, **Kozłowski** Władysław, **Reich** Samuel, **Schreiber** Mojżesz, **Wall** Stanisław, **Wołak** Czesław. **Reprobowano** 4 abiturjentów.

Oddział B, pod przewodnictwem dyrektora Zakładu, p. **Wilka**. Świadectwo dojrzałości otrzymali: **Betauer** Stanisław, **Betauer** Zenon, **Brandes** Marjan, **Feller** Izak, **Ferens**

Antoni, **Friedler** Mates, **Heksel** Ludwik, **Herenfeld** Dawid, **Herschdörfer** Leon, **Jaworski** Feliks, **Ladner** Salomo, **Lautman** Izidor, **Link** Eljasz, **Lustig** Klemens, **Rappaport** Izak, **Rechter** Wilhelm, **Schlachter** Salomon, **Schnurmacher** Eljasz, **Śliwak** Józef, **Weidenfeld** Izrael, **Wojciechowski** Marcin, **Wallak** Jan, **Zuckerberg** Józef, **Barański** Eustachy. **Reprobowano** 4 uczniów.

Oddział C (utrakw.), pod przewodnictwem dr. **Bednarowskiego**. Świadectwo dojrzałości otrzymali: **Burdiak** Eustachy, **Chyrowski** Jerzy, **Erdemberger** Włodzimierz, **Hoszowski** Julian, **Iwanczuk** Włodz., **Iwaszyk** Emiljan, **Jackiewicz** Leon, **Jurków** Eugeniusz, **Kalitoski** Paweł, **Kałynowicz** Włodz., **Karaczewski** Józef, **Kułynycz** Roman, **Kyszka** Piotr, **Lebiszczyk** Amator, **Lech** Józef, **Melnyk** Bazyl, **Nyczaj** Włodz., **Peteński** Eugen., **Pejtrina** Bohdan, **Rak** Bohdan, **Rudnycki** Teofil, **Spitzer** Orest, **Staszko** Włodz., **Szczerbaniuk** Mikołaj, **Terlecki** Michał, **Brodowicz** Olga, **Faigel** Marja, **Kaleniuk** Marja, **Mihowicz** Irena, **Szlagawicz** de Schilling Olga, **Janiw** Eustachy, **Kobał** Roman, **Mudrycz** Józef. **Reprobowano** 9 uczniów.

XOX

Nędza studentów w Rosji.

Lwów, 10. czerwca.

Do kategorii ludzi cierpiących **największą nędzę w Rosji** sowieckiej należą **studenci Uniwersytetu**. Liczba młodzieży żyjącej dostojnie, t. j. synów wysokich urzędników i nowej burżuazji jest stosunkowo mała, a olbrzymia większość musi utrzymywać się o własnych siłach i rozporządza najwyżej kilkoma rublami na miesiąc. Wobec bezrobocia trudno jest znaleźć jakiegokolwiek zajęcia, aby zarobić parę kopiejek. Wszyscy też cierpią na jedną chorobę — **wyczerpania i neurastenie**, która objawia się nawet u „uprzywilejowanych”.

Do tych ostatnich należą **studenci wspomagani przez rząd**, jako **komuniści**. Otrzymują oni 23 ruble miesięcznie, które muszą rozdzielać w następujący sposób: 2 ruble miesięcznie kosztuje nocleg w „obszczesztijes” czyli studenckich koszarach, 7½ rb. abonament na

niezbyt obfite pożywienie w garkuchni, a 50 kop. do 1 rubla wkładka do rozmaitych stowarzyszeń, do których studenci muszą należeć aby otrzymać stypendjum. Po odliczeniu innych jeszcze opłat w wysokości do 5 rubli zostaje im 8 rb. na śniadanie, kolację, kąpiel, pranie, ubranie i t. d. Toteż studenci jedzą czarny chleb poza obiadem w garkuchni i zajmują się **ładowaniem węgla, zgartywaniem śniegu w zimie, czyszczeniem rzędzi, rębaniem drzewa** i t. p. W koszarach mieszka po kilkunastu w **jednym pokoju bez najpotrzebniejszych mebli**.

Oto położenie „uprzywilejowanych”. Inni nie mają pomieszczenia w koszarach i **mieszkają w piwnicach pod schodami** i w innych norach, **cierpią głód i żębrzą**. W końcu najczęściej porzucają **Uniwersytet** lub popełniają **samebójstwo**.

XOX

Kurjer literacki.

Praktyczne i ładne mody, podaje Nr. 11 „Kobiety w Świecie i Domu”, ucząc zarazem jak uchronić rzeczy od mody, co robić, aby być długo młodą, jak utrzymać ogródek”.

Zagadnienia codziennego życia poruszone w tem piśmie są tak różnorodne, że każda Czytelniczka znajdzie w niem co interesować ją może.

„Fantom”, Gerharda Hauptmanna, wyszła w wydaniu „Biblioteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza 5. W powieści tej odtworzył autor — z przedziwną subtelnością analizy — bolesną historję człowieka, jego „Drogę krzyżową”, wszystkie „stacje” upadku i powolne wznoszenie się ku czystości i ekspiacji. Odnalazł wszystkie barwy i tony w duszy człowieka, rozpiętego na rozdrożach życia.

Tadeusz Peretjatkowicz. Ustawa o zwalczaniu lichwy i stosowanie jej w praktyce. Warszawa Złota 35. Nakładem własnym 1926 r. Cena 1 zł. Bardzo aktualna broszurka za-

wierająca szereg informacji i wskazówek, które powinny zainteresować każdego obywatela, a przede wszystkim kupca. Wyczerpujące dane, określające co podlega ustawie o lichwie, oraz niska cena zapewniają tej broszurce duży pokąt.

W załączeniu tekst odnośnych ustaw i rozporządzeń oraz ważniejszych okólników.

Ukaż się Nr. 23 „Bluszczu”. Na miejscu naczelnem czytamy ciekawy artykuł „O sądach dla nieletnich”, dalej studjum o Ellen-Key, głośnej autorce „Stulecia dziecka”, „Wrażenia z wycieczki do Rzymu, na kongres którego nie było”, H. Boguszewskiej, „Okruchy astronomiczne” Z. Reutt-Witkowskiej.

W dziale literackim „Bluszcza” drukuje piękny wiersz F. Kruszewskiej „Przepisy wiosenne”, powieść W. Miłaszewskiej „Grande-Grille”, „Listy te, inne i najinniejsze” M. J. Wielopolskiej etc. etc. Dział praktyczny bogato ilustrowany.

Amerykański król mostów.

Wiedeń, w czerwcu.

Do Wiednia przybył znakomity technik amerykański, inż. **Lindenthal**, któremu wiedeńska Akademia Techniczna nadała tytuł **doktora honorowego**. — **Genjalny konstruktor** największych mostów na świecie jest tembardziej entuzjastycznie przyjmowany, że jest z **pochodzenia Austriakiem** i odbywał studia w Wiedniu.

Osobliwe jego losy są typowym przykładem owej ośniewającej **karjery amerykańskiej**, o jakiej marzą wszyscy młodzi ludzie, a którą jednak osiąga **jedynym pōród milionów**. Młody inżynier Lindenthal, po ukończeniu politechniki pracował przy budowie kolei Wiedeń - Salzburg i Wiedeń - Simbach. **Rojąc w głowie tysiąc gigantycznych pomysłów**, uznał, że w swej austriackiej ojczyźnie nie znajdzie dla nich ani zrozumienia, ani możliwości urzeczywistnienia. **Z dwóch dróg**: spokoinego awansu urzędnika, którego najwyższym szczeblem byłby tytuł starszego radcy budownictwa — i jazdy w szeroki świat, gdzie można albo zginać, albo osiągnąć szczyt stawy, władzy i majątku — wybrał **niecałe ryzyko** i wyjechał w 24-tym roku życia **do Ameryki**.

Ale Ameryka nie przyjmuje niko-

go otwartymi ramionami, choćby głowa jego była pełna genialnych myśli. **Tam musi każdy pokazać** czynem, a nie słowem, co umie.

Młody inżynier zaczął pracować **w Filadelfii** jako zwykły murarz. Ale w kraju, który nie uznaje rang, świadectw, ani automatycznego awansu, już po ośmiu tygodniach zwykły murarz pracował **jako inżynier** w biurze konstrukcyjnym przy tej samej budowie, gdzie niedawno pracował z kielnią w dłoni. Jego specjalnością była **budowa mostów**. Wkrótce stał się Lindenthal najstymulniejszym technikiem tego działu. Zwano go „**królem mostów**”, powierzano mu **wszystkie budowy największych mostów w Ameryce** w ostatnich trzech dziesiątkach lat, a nazwisko jego znał każdy Amerykanin.

Z mnóstwa jego dzieł najmniejsza i najwspanialsza **nobota** jest **most Hudsona** o 2 km. długości, a 72 m. szerokości. Jest to **most 2-piętrowy** na pierwszej kondygnacji znajduje się 12 równoległych torów kolejowych, na drugiej obok czterech linii tramwajowych i drogi dla pieszych, zmieści się 16 samochodów w szeregu. Kosztował 160 milionów dolarów.

XOX

Najbogatsi ludzie w Polsce.

Lwów, 10 czerwca.

Przy ściąganiu podatku majątkowego władze skarbowe miały **możność zorientowania się** co do stanu majątkowego najbogatszych ludzi w Polsce.

Jak się okazuje, **najbogatszym człowiekiem w Polsce** jest **Adam ks. Czartoryski**. Majątek jego oszacowany został przez władze skarbowe na **zł. piętnaście milionów** dziewięćset tysięcy. **Ks. Czartoryski** zapłacił podatku majątkowego **milion** dziewięćset tysięcy zł.

XOX

Wiadomości z kraju.

× **Mogila w Fajstawicach**. W Fajstawicach, w roku 1863, rozegrała się większa bitwa. **Poległo tam 763 bojowników o wolność**. Spoczęli oni we wspólnym grobie. Na mogile stanął obecnie pomnik bohaterstwa styczniowego.

× **Pierwszy doroczny zjazd uczestników Korespondencyjnych Kursów im. St. Staszica** odbędzie się w Warszawie w dniach od 12 do 17-go b. m. Bliższych szczegółów udziela zarząd Kursów, mieszczących się w Warszawie, ulica Nowy Świat nr. 22 m. 34.

× **Telefon Warszawa - Budapeszt**. Od 15 b. m. zaprowadzony zostanie ruch telefoniczny między Warszawą a Budapesztem i Miskolczem. — **Opłata** za 3-minutową rozmowę między Warszawą a Budapesztem wynosić będzie **4 fr. 80 cent.**, a między Warszawą a Miskolczem 6 fr. Frank oblicza się obecnie po kursie 1 zł. 80 gr.

× **Masowe wydalenie gimnazjalistów**. Z Łunińca domoszą do pism warszawskich, że z tamtejszego gimnazjum państw. **wydalono 200 uczniów** z powodu niezapłaconej opłaty szkolnej.

× **Zniesienie cenzury nocnej**. W Krakowie zniesiona została cenzura wieczorna i nocna dzienników w tutejszej prokuraturze — wprowadzona po wypadkach warszawskich.

Drugie miejsce zajmuje **hr. Józef Potocki**, którego majątek oceniono na **złoty sześć milionów sześćset pięćdziesiąt tysięcy**. Podatek zapłacony przez hrabię **Potockiego** wyniósł około sześciuset tysięcy złotych.

Trzecim z kolei **najbogatszym człowiekiem w Polsce** — jest **hr. Ksawery Branicki**, właściciel Władowa. Majątek jego oszacowano na **sześć milionów pięćset tysięcy zł.** podatek zaś majątkowy wyniósł przeszło **pięćset tysięcy złotych**.

× **Wakacyjne kursy muzyczne w Wilnie i Warszawie**. Sekcja Muzyczna Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych urządziła bieżącego roku w czasie ferii letnich dwa kursy muzyczne w Wilnie od 3 do 30 lipca i w Warszawie od 2 do 29 sierpnia. Opłata za kurs z utrzymaniem wynosi 130 zł. Same wykłady 30 zł. Zgłaszać się należy — w Wilnie: Komisja Zarządu Głównego, ul. Ostrobramska 4-5; w Warszawie: Oddział Warszawski Związku, Marszałkowska nr. 123.

× **Handlarz dziewcząt aresztowano** w Kowliu, w osobie niejakiego **Moszka Krajna**. **Sprzedawał on** zwabione **dziewczeta** międzynarodowym handlarzom **po 200 do 500 dolarów**. Zarzucają mu sprzedaż kilkudziesięciu dziewcząt.

Bilety ulgowe i bezpłatne do Teatru Małego
wydaje

Prenumeratom miesięcznym i kwartalnym
Administracja „Kurjera Lw.”
codziennie od godz. 2—4

Prasa zagraniczna o nowym rządzie.

Warszawa, 9. 6. (AW.) Prasa dziśjsza na ogół nie zajmuje stanowiska w stosunku do nowego rządu. Jedynie „Głos Codzienny” i „Gazeta Poranna Warszawska”, w krótkich artykułach wyrażają poglądy, że skład nowego gabinetu w dalszym ciągu nie jest definitywny, a dobór ministrów, częściowo przypadkowy. „Gazeta Poranna Warszawska”, oceniając gabinet pod politycznym kątem widzenia, pisze, że w nowym rządzie jest większość ministrów o przekonaniach postępowo - radykalnych, 1 sympatyk „Piasta”, 1 socja-

lista i 1 przedstawiciel sfer gospodarczych.

„Nowy Kurjer Polski” wyraża zdziwienie, że do nowego rządu nie weszła tak wybitna indywidualność gospodarcza jak b. minister Przemysłu i Handlu p. Gliwic.

„Robotnik” w krótkiej notatce zaznacza, że zastąpienie p. G. Czechowicza p. Klarnerem w resorcie Skarbu, jest zamianą na gorsze. Obsada obu tek gospodarczych nie zapowiada — zdaniem „Robotnika” — pomyślnego zwrotu w naszej polityce gospodarczej i skarbowej.

Pos. Moraczewski wbrew opinii swego klubu obejmie stanowisko wiceministra kolei.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

W kołach politycznych utrzymują, że pos. Moraczewski upatrzony jest na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie kolei. Jak się dowiadujemy p. Moraczewski byłby skłonny złożyć mandat poselski gdyby Klub jego nie zgodził się na tą nominację. Z dobrego źródła dowiadujemy się, że pos. Moraczewski gotów jest przyjąć to stanowisko pod warunkiem jednakże, że resorty polityki gospodarczej w rządzie będą

inaczej obsadzone. Dotyczy to min. przemysłu i handlu, oraz min. skarbu. W klubie P. P. S. panują tendencje przeciw desygnowaniu posła Moraczewskiego do rządu.

Pos. Moraczewski, zapytywany, jakie jest jego stanowisko wobec propozycji powołania go do rządu w charakterze podsekretarza stanu w Ministerstwie kolei, oświadczył, że stosunek swój określić będzie mógł dopiero po zapoznaniu się z programem gospodarczym rządu.

Samowolna podwyżka cen węgla.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 czerwca.

W dniu 15 maja b. r. Związek właścicieli kopalń węgla podwyższył samowolnie ceny węgla o 8 procent. Rząd ówczesny nie zareagował na to.

Tymczasem w dniu 1 b. m. właściciele kopalń zażądali ponownej podwyżki cen węgla, tym razem o 10 procent. Ówczesny minister przemysłu i handlu p. Gliwic, sprzeciwił się temu żądaniu i podwyżka nie weszła w życie. Należy podkreślić, że

już pierwsza wyżka nie była uzasadniona żadnymi względami, przeciwnie właściciele kopalń otrzymują zapłatę w dolarach przy eksporcie węgla, obecnie bardzo wzmożonym, z powodu strajku w Anglii.

Należy się spodziewać, że rząd skorzysta z przysługującego mu prawa regulowania cen węgla na G. Śląsku i nie dopuści do dalszej wyżki tego artykułu pierwszej potrzeby.

WALKA Z KORUPCJĄ.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

Na mocy uchwały Rady ministrów, minister spraw wewnętrznych p. Młodziejowski, wezwał wszystkich wojewodów, aby nadesłali do Ministerstwa spraw wewnętrznych wykazy przedsiębiorstw zarówno prywatnych jak i państwowych, gdzie w Radach nadzorczych zasiadają funkcjonariusze państwowi, jakoteż imienne wykazy tych funkcjonariuszów.

Pół miljarda dolarów pożyczki dla Polski.

Warszawa. (Tel. wł.).

Przyjazd rzeczoznawcy amerykańskiego, prof. Kemmerera, pozostaje w związku ze staraniami Polski o uzyskanie u rządu Stanów Zjednoczonych pożyczki w wysokości 500 milionów dolarów.

Nowe polskie placówki konsularne w Rosji.

Warszawa. (Tel. wł.).

W myśl umowy konsularnej ze Sowjetami, uruchomione zostaną w drugiej połowie b. m. dwa polskie konsulaty: w Leningradzie i w Kijowie. Kierownictwo placówki leningradzkiej obejmie p. Heliodor Stark, kijowskiej zaś — p. Mieczysław Babiński.

ZAPÓWIEDZIANE POSIEDZENIE SENATU NIE ODBYŁO SIĘ.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

Sprawa niefortunnego zwołania posiedzenia Senatu przez Marszałka Trampczyńskiego znalazła epilog jutro w opinii prawnej, jaką w sprawie tej ma wydać minister sprawiedliwości p. Makowski.

Marszałek Trampczyński, odbył dziś w tej sprawie dłuższą konferencję z p. premierem Bartłem. W wyniku tej konferencji, Marszałek Trampczyński zapowiedziane na dziś posiedzenie odwołał. W sprawie tej obradował dziś konwent seniorów Senatu.

KANDYDACI NA STANOWISKO WOJEWODY KRAKOWSKIEGO.

Kraków. (Tel. wł.) Na miejsce wojewody krakowskiego Kowalkowskiego, przechodzącego na emeryturę upatrzony jest wojewoda łódzki p. Darowski a według innych poglądów wojewoda śląski p. Bilski.

HISPANJA TRWA NA SWEM STANOWISKU W SPRAWIE MIEJSCA W RADZIE LIGI NAROD.

Madryt. 9. 6. (PAT.) Rada ministrów, postanowiła utrzymać swe poprzednie decyzje w sprawie składu Rady Ligi Narodów.

Czynna współpraca p. Prezydenta Rzplitej z rządem.

Warszawa, 9. 6. (PAT.) Dnia dzisiejszego po zaprzysiężeniu członków nowego rządu odbyło się na Zamku posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzplitej, w celu wzmocnienia współpracy Pana Prezydenta z rządem, oraz aby wpływ jego na przebieg wypadków w Państwie był silnie zagwarantowany.

Rada Ministrów postanowiła ułożyć prace swe w ten sposób, aby każdy punkt porządku dziennego posiedzenia Rady Ministrów mógł być wstrzymany przez Pana Prezydenta Rzplitej, który w takim wypadku zażąda wyjaśnienia danej

sprawy przez odpowiedniego ministra, albo też postanowił, aby dana sprawa stała się przedmiotem obrad Rady Ministrów, zwołanej ad hoc pod jego przewodnictwem.

Następnie Rada Ministrów przeprowadziła dyskusję ogólną nad projektem ustawy zmieniającej i uzupełniającej konstytucję Rzplitej z 17 marca 1921. Szczegółowa dyskusja nad tą sprawą kontynuowana będzie również w obecności Pana Prezydenta Rzplitej na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 5 popołudniu na Zamku.

Sprawa reorganizacji Rady Ligi Narodów.

London, 9. 6. (PAT.) Podczas wczorajszego posiedzenia Izby lordów, lord Cecil zaznaczył, że co do ostatecznego załatwienia sprawy stałych członków w Radzie, zapadła decyzja, że w chwili obecnej le-

piej jest nie zdecydować jej ostatecznie, odkładając tę kwestię do następnego zebrania się komisji.

Przewidują, że w sierpniu odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów.

WYCZEKUJĄCE STANOWISKO CHRZEŚC.-DEMOKRAT.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 9 czerwca.

Po całodziennych obradach, klub Chrześc.-Dem. uchwał powziętych nie ogłosił. Jak słyhać, przeważała tam opinia, że wobec nowego rządu należy zająć stanowisko dopiero po zapoznaniu się z jego programem.

PROWOKACJA.

Kraków. (Tel. wł.) Zakupiona tu została cegielka odbudowy Wawelu „Ku czci Eligjusza Niewiadomskiego”. Niewątpliwie komitet odbudowy nie zgodzi się na umieszczenie cegielki z tak prowokującym napisem.

NAGANA DLA KOMUNISTÓW POLSKICH.

Moskwa, 9. 6. (AW.) Telefonując tu z Leningradu o decyzji Komitetu Wykon. III Międzynarodówki, w której udziela on nagany Polskiej Partii Komunistycznej za stanowisko zajęte w czasie wypadków warszawskich.

Wiadomości telegraficzne.

= Premier Bartel zgłosił ustąpienie z prezesury Klubu Pracy. Dnia 9 b. m. odbędą się wybory nowego prezesa frakcji parlamentarnej tego stronnictwa.

= Francuska Izba deputowanych odrzuciła 150 głosami przeciw 128 wniosek o podwyższenie dyjet poselskich.

= Ogłoszony onegdaj list prezyd. Hindenburga, w sprawie wywołania byłych panujących, będzie dziś przedmiotem dyskusji w Reichstagu.

= Włoski minister Volpi, przybędzie wkrótce do Paryża, celem omówienia sprawy utworzenia wspólnego frontu finansowego francusko-włosko-belgijskiego.

Znowu samobójstwo uczenicy gimnazjalnej.

Lwów, 10 czerwca.

Wczoraj wieczorem usiłowała popełnić samobójstwo 16 letnia uczennica prywatnego gimnazjum Frenkló-wiry, Marja Szymbalak, zamieszkała przy ul. Hausnera 11. Desperatka rzuciła się z drugiego piętra na bruk i doznała prócz licznych i ciężkich obrażeń zewnętrznych, złamania lewej ręki.

Odwieziono ją do szpitala. Powodem samobójstwa miały być przykrości ze strony macochy.

Jest to w ostatnich kilku dniach już szósty wypadek samobójstwa wśród młodzieży szkolnej.

Socjaliści u steru rządów na Litwie.

Kłajpeda, 9. 6. (AW.) Inauguracyjne posiedzenie sejmiku litewskiego rozpoczęło się przemówieniem prezydenta Stulginskiego. Prezesem sejmiku obrany 50 głosami na 84 głosujących socjalista ludowy Staugeitis, wiceprezesami przedstawicielei frakcji socjaldemokratycznej Kejlis, oraz członek chrześc.-demok. Stepanavicius. Na posiedzeniu wieczornym wybrano prezydentem Litwy ludowego socjalistę Griniusą.

WALKA Z EPIDEMJĄ FAŁSZERSTWA BANKNOTÓW.

Budapeszt, 9. 6. (PAT.) Pismo Bethlena do Ligi Narodów, popierające zawarcie międzynarodowej konwencji w sprawie zwalczania fałszowania banknotów zagranicznych jest oceniane przez prasę węgierską bardzo życzliwie. Dzienniki przyznają również, że wniosek Brianda jest zupełnie aktualny, albowiem fałszowanie banknotów w ostatnich czasach, stało się przestępstwem epidemicznym. Wystarczy wspomnieć obok fałszerstwa banknotów na Węgrzech, fałszowanie funtów szterlingów i dynarów w Portugalii.

Kurjer ekonomiczny.

* Kurs złotego w Wiedniu. Dnia 8 b. m. notowano oficjalnie złotego polskiego 68.70, a dewizę warszawską 69.30 szylingów.

* Państwowe zakłady naftowe — Według pogłosek, kolportowanych przez niektóre pisma, miały zostać sprzedane spółce Nobel. Ministerstwo handlu i przemysłu zaprzecza tej pogłosce, twierdząc, że w sprawie tej ministerstwo nie prowadziło wcale rokowań ze spółką Nobel.

* Tonaż brutto amerykańskiej floty handlowej wynosił 1 kwietnia b. roku 5.6 miliona ton. Cyfra ta obejmuje wyłącznie tonaż floty prywatnej. Handlowa flota rządowa liczy około 5.3 miliona ton pojemności, z czego jednak tylko 30 procent znajduje się w użyciu, reszta zaś (70 procent) spoczywa w portach.

* Ukazał się nr. 23 „Świata Kupieckiego“, organu Rady Związków Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski, o nast. treści: Czy widmo nowej inflacji? — Kao. O zapłacie zobowiązań w walucie zagranicznej w złotych polskich — dr. J. Hryniewicz. Ocena projektu dr. Gregora — dr. Marian Bieniasz. O obrocie w handlu. Życie organizacyjne kupiectwa — i t. p.

* Eksport do Finlandji. Przy konkurencyjnych cenach mogą mieć następujące artykuły polskie poważny zbyt na rynku fińskim: mydła, artykuły chemiczne, farmaceutyczne, perfumerja i artykuły kosmetyczne, dalej z działy drzewnego: meble gięte i olówki.

* Polska firma z Charbinu interesuje się eksportem z Polski do Chin następujących wyrobów: olejów mineralnych (należy przesiać próby i cenniki), płytek terrakotowych ściennych i podłogowych (próby, katalogi i rysunki), maszyny i narzędzia rolnicze (katalogi i cenniki). Siekiery, piły, pilniki (siekiery ciesielskie do rabania drzewa, piły 4, 4 1/2 i 5 stóp długości, pilniki 5, 6 i 7 cali do ostrzenia pił, (pożądane katalogi, cenniki i próby po jednym okazie) Maszyny wszelkiego rodzaju (pożądane rysunki i cenniki). Katalogi mogą być w języku polskim, angielskim, rosyjskim lub niemieckim, ceny fob Hamburg, Gdańsk lub Najren, względnie franco stacja Mandżuria (granica Syberji i Chin włącznie z opakowaniem i oznaczeniem wagi netto i brutto oraz objętości w opakowaniu w stopach kubicznych).

Ze świata.

× Polacy w Rumunii. Według statystyki rumuńskiej mieszka na Bukowinie 40.000, a w Besarabji 16.000 Polaków. Na obszarze dawnej Rumunii i Siedmiogrodu mieszka 4.000 Polaków, tak, że ogólna liczba Polaków w Rumunii wynosi około 60 tysięcy.

+ Strajk studentów na politechnice w Hanowerze. Studenci Politechniki w Hanowerze uchwalili wczoraj rozpoczęcie strajku. Wykłady i ćwiczenia zostały zawieszony. Strajk potrwać ma 8 dni. Pomimo to prof. Lessing, przeciw któremu demonstrowano, wygłosił wykład w spokoju.

+ Śmierć ambasadora japońskiego. W drodze do Japonji zmarł na pokładzie parowca japoński ambasador w Rzymie Otchia.

GIELDA LWOWSKA.

Sytuacja na targu akcyjnym bez zasadniczych zmian. Z akcji bankowych ofiarowano Z. Bank Kred. przy braku chętnych kupna. Z akcji przemysłowych interesowano się Oikosami (lekko zwyżkowe) a nadto poszukiwano Tespów przy niedostatecznej podaży (płacono 11.25 za 1 szt. a 25 nominalne tj. za 3 sztuki markowe). Kupowano Spkę Akc. Wyd. nominalnej wartości 10 zł. (=20 szt. markowych) po 3.—. Akcje handlowe bez obrotów.

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne. **Kotowane:** Bk. Hipoteczny 0.54 0.55. Gazolina 1.75, Oikos 1.15 1.20, Tesp 11.25 (złotowe sztuki). Spółka Wydawnicza 3.00.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne. Obrót średni. Dol. ameryk. 10.15 do 10.18, dol. kanad. 10.05 do 10.08, kor. czeskie 0.028 jedna czwarta do 0.28 trzy czwarte, leje 0.04 i pół do 0.04 trzy czwarte, frank franc. 0.30 do 0.30 i pół, frank szwajcar. 1.72 do 1.73, funty szterl. 47.00 do 48.00. **Złoto:** 20 kor. 39.00 do 40.00, 20 frank. 36.50 do 37.50, 20 mark. 46.00 do 47.00, 10 rubli 54.50 do 55.00.

Srebro: kor. austr. 0.78 do 0.50, 5 kor. 4.20 do 4.40, floreny 2.10 do 2.20, ruble 3.20 do 3.40, kopiejki za rubel 1.60 do 1.70.

GIELDA ZBOŻOWA.

Obroty poza giełdą w życie i jeźnieniu. Poszukiwany owies. Silna podaż w hreczce przy braku popytu. Tendencja zniżkowa. Usposobienie ożywione.

Pszonica krajowa biała 44.50 do 45.50 zł. Pszonica krajowa czerwona 47.50 do 48.50. Żyto małopolskie 27.00 do 28.00. Owies małopolski 32.00 do 33.00. Ceny szacunkowe.

CENY ROPY.

Borystaw, 9. 6. (AW.) Cena ropy utrzymuje się na poprzednim poziomie 178—180 dolarów za wagon w partiach drobnych. Przy większych partiach (do 50 wagonów) uzyskać można do 185 dolarów za wagon. Z powodu małej ilości t. zw. ropy wolnej, nastrój bardzo mocny.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:
Warszawa (480). Godz. 20. Komunikat rolniczy. — Godz. 20.30. Fragmenty z opery „Carmen“ Bizeta w wykonaniu artystów opery warszawskiej.
Zurych (513). Godz. 19.30. Widowsko słuchowe.
Rzym (425). Godz. 21.10. Wyjątki z operetki Lehara: „Hrabia Luxemburg“.
Berlin (504). Godz. 20. Kwartety wesole Raffia op. 192 i Razeka.
Budapeszt (560). Godz. 22. Koncert muzyki kameralnej.
Lipsk (452). Godz. 21.30. Radjo-Kabaret.
Parýz (1750). Godz. 21.30. Koncert.

Kondensatory obrotowe Förg o proporcjonalnej zmianie frekwencji usuwaja interferencję dwu stacji naraz. Do nabycia we firmie: „Kino-tot“, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

Poplerajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

KURJER SPORTOWY.

LWOWSKI KLUB TENNISOWY PRZY PRACY.

Sezon tenisowy na kortach L. K. T. znajduje się obecnie w pełni rozwoju. Członkowie klubu pilnie trenują, przygotowując się do Turnieju międzynarodowego o mistrzostwo Lwowa, który odbędzie się w dn. 16 do 20-go czerwca br. na kortach L. K. T. Turniej ten będzie atrakcją dla publiczności, ze względu na udział zarówno graczy zagranicznych jak i najlepszych graczy polskich. Onegdaj wyjechała z L. K. T. drużyna złożona z pp. Groblewskiej, Kierskiej, Kolischerównej, Kozakowej, I. Gładziewskiej, J. Jarzynej, na turniej międzynarodowy w Krakowie, gdzie będzie bronić barw Lw. Klubu Tenisowego.

ZAWODY W. K. S. 40 P. P.

Dnia 13 b. m., t. j. w niedzielę, o g. 17-tej, odbędą się zawody towarzyskie pomiędzy drużyną L. K. S. „Strzelec“ - 40 P. P. S. L.

Mecz odbędzie się na boisku 40 p. piech. (Pohulanka — dojazd tramwajami 3, 6, 7).

Zawody między 40 p. p. — 6 baczem sanitarnym zakończyły się wynikiem 4:1 (3:0).

MECZ LEKKOATLETYCZNY WŁOCHY - CZECHOSŁOWACJA.

W Mediolanie odbył się mecz lekkoatletyczny Włochy - Czechosłowacja, który się skończył zwycięstwem Włoch 62:54 punktów. Wyniki poszczególnych punktów stały na wysokim poziomie.

Biegi. — 100 mtr.: 1) Moregatti (Wł.) 11.4 sek. 2) Bonacina (Wł.) 3) Jahn (Cz.) 4) Vykoupil (Cz.)

400 mtr.: 1) Vykoupil (Cz.) 51.4 sek. 2) Jahn (Cz.) 52 sek. 3) Parolimi (Wł.) 4) Comittoni (Wł.)

1500 mtr.: 1) Daveli (Wł.) 4 min. 06 sek. 2) i 3) bracia Strimiste (Cz.), pierwszy o czasie 4 min. 08.

5000 mtr.: 1) Davoli (Wł.) 15 min. 26.8 sek. 2) Erba (Wł.) 15 min. 29 sek. 3) Nemecky (Cz.) 4) Vehralik (Cz.)

110 mtr. z płotkami: 1) Jandera (Cz.) 15.2 sek., 2) Lopcik (Cz.) 16.2 sek. 3) Felina (Wł.)

Skoki. — W dal: 1) Tomasi (Wł.) 690 cm. 2) Jandera (Cz.) 658 cm. 3) Baratti (Wł.) 616 cm. 4) Martinek (Cz.) 603 cm.

W wyż: 1) Palmieri (Wł.) 180 cm. 2) i 3) Jandera i Martinek po 175. 4) Tomasi (Wł.) 165 cm.

O tyczce: 1) Lambiasi (Wł.) 340 cm. 2) Burgalki (Wł.) 330 cm. 3) i 4) Ivo i Novy (Cz.) po 320 cm.

Rzuty. — Kula: 1) Pighi (Wł.) 12 mtr. 70 cm. 2) Chmelik (Cz.) 12 mtr. 63 cm. 3) Ivo (Cz.) 12 mtr. 40 cm. 4) Baratti 11 mtr. 50 cm.

Dyskiem: 1) Pighi (Wł.) 41 mtr. 04 cm. 2) Poggioli (Wł.) 37 mtr. 25 cm. 3) Chmelik (Cz.) 37 mtr. 17 cm. 4) Ivo (Cz.) 36 mtr. 14 cm.

Oszczepem: 1) Chmelik (Cz.) 57 mtr. 77 cm. 2) Prunar (Cz.) 53 mtr. 73 cm. 3) Palmieri (Wł.) 50 mtr. 50 cm. 4) Dominutti (Wł.) 48 mtr. 98 cm.

Włochy zawdzięczają zwycięstwo głównie Davolemu, Tomasiemu i Pighiemu.

ROZGRYWKI O PUHAR DAVISA.

Mecz tenisowy o puchar Davisa między Szwecją a Południową Afryką skończył się zwycięstwem Szwecji 4:1.

Do półfinałów grupy europejskiej wchodzi Szwecja—Francja i Anglja—Hiszpanja.

ZWYCIESTWO WŁADYSŁAWA CZECHA.

Znany narciarz polski, Władysław Czech, uprawiający również kolarstwo, zwyciężył w Krakowie, w urządzonym przez Legię biegu „cyclopedestre“. Przestrzeń 19 klm. 800 mtr. przebył Czech w 51 min. 45.8 sek.

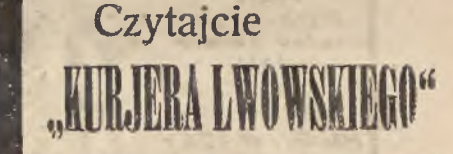
LEKKOATLETYKA ZA GRANICĄ.

W Szczecinie, na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, odnieśli szereg sukcesów lekkoatleci węgierscy.

Roszahegyi zwyciężył w 11.3 sek. na 100 mtr., a w 23.4 sek. na 200 mtr. Somfaj zwyciężył w trój-skoku, skacząc 13 mtr.78 cm. Beła Szepes - Strauch rzucił oszczepem 57 mtr. 35 cm. Ponadto Finlandczyk Katz pobit dr. Peltzera na 3.000 mtr. w czasie 9 min. 00.6 sek.

W Budapeszcie nowo odkryty talent na 400 mtr., Barsi, biegnąc swoje czterysta w sztafecie 4x400 mtr. — zrobił czas 49.8 sek.

Charakterystyczne jest, że młodzi biegacze na 400 mtr. robią lepsze czasy, biegnąc w sztafecie, niż biegnąc w biegu jednostkowym.



ASTRACHAN POD WODĄ. Moskwa, 8. 6. (AW.) W dolnym biegu Wołgi, wylew osiągnął olbrzymie rozmiary. W okolicy Astrachania wzburzone fale przerwały tamę broniącą dostępu do miasta. Fala rzeczna, przewyższająca 18 metrów poziom zwykły, zalewa całe ulice Astrachania.

NADESLANE

Dyrekcja prywatnego Seminarjum nau-czyielskiego żeńskiego z prawem publiczności ANNY RYCHNOWSKIEJ we Lwowie ul. Chorążczyzny 1. 15 przyjmuje wpisy na wszystkie kursa codziennie w godzinach przedpołudniowych. Egzamina wstępne rozpoczną się 21 czerwca. 1925

MIEJSKI TEATR WIELKI Początek przedstawień o godz. 7:50 Czwartek 10 czerwca 1926.

Gościnny występ Jerzego Leszczyńskiego. Po raz ostatni **NOWI PANOWIE** komedia w 3-ach aktach.

TEATR NOWOŚCI. Początek o godz. 7:30, Czwartek 10 czerwca 1926. **NITOUCHE** Operetka w 3-ach aktach

OSOBY:

Dyoniza de Flavigny	Rapacka
Major hr. de Chateau Gibus Kowalski	Bojanowski
Dyrektor teatru	Celestyn, organista i komp. Sowiński
Ferdynand de Champlatreaux Ostrowski	Lorjot
	Kopczyński
Gustaw	* * *
Robert	* * *
Alfred	* * *
Inspicjent	Szosland
Przełożona	Kasprowiczowa
Odźwierna	Górska
Korynna, śpiewaczka	Brzeska
Gimbletta	* * *
Lidja	* * *
Silwia	* * *
Żołnier pierwszy	Bykowski
Żołnier drugi	* * *

Rzecz dzieje się w Paryżu i na prowincji W akcie II-gim sketch „Cwiczenia baletowe“. W akcie III-im „Fieje Żołnierskie“.

JOHANNISBAD (Czechosłowacja).

Gastein w Górach Wysokich podalpejskich. Od dawna znane kąpiele naturalne w wspaniałej lesistej, górzystej okolicy, klimat podalpejski 296 stopniowe ciepłe termy o silnej zawartości radjowej. Nadzwyczajne skutki lecznicze przy chorobach systemu nerwowego, nerwowych; neurastenji, paraliżu, tabes, gichtu, reumatyzmu, Basedowa, chorobach kobiecych, skórnych i chorobach kości. Wielka ogrzana hala promenadowa. Codziennie 2-3 razy koncert.

Sezon od 15 maja — 15 września. 1505

Prospecta przesyła bezpłatnie

Kurkommission Johannishad (Czechosłowacja).

Ostrzeżenie!

Ostrzegam niniejszem przed nabyciem niżej wyliczonych weksli, zaopatrzonych akceptem niżej wymienionych osób:

- 1) Teodora Myszczyzna w Żurawnikach na 120 dolar.
- 2) Teodora Myszczyzna „ „ 120 „
- 3) Prokopa Martyniaka „ „ 130 „
- 4) Iwana Myszczyznas Michała „ „ 135 „
- 5) Antoniny Dzałuk „ „ 120 „
- 6) Stefana Gaja „ „ 110 „
- 7) Teodora Myszczyzna „ „ 93 „
- 8) Hrynka Hładuna „ „ 100 „
- 9) Mikołaja Hładuna „ „ 200 „
- 10) Franciszka Bandrowskiego „ „ 100 „
- 11) Arona Katza we Lwowie (weksel własny) 300 „
- 12) Stacha Sałabaja w Zadwórze na 160 „
- 13) Iwana Seniowa „ „ 110 „
- 14) Juliana Baka „ „ 105 „
- 15) Zofji Kołtun „ „ 100 „
- 16) Iwana Kołtuna syna Włodzim. „ „ 105 „
- 17) Konstantego Boczarowskiego „ „ 110 „
- 18) Stefana Furdygi w Laszkach Królewskich „ „ 140 „
- 19) Władysł. Worobca w Czornoszowicach „ „ 120 „
- 20) Chrystyny Woroblec „ „ 120 „
- 21) Stanisława Guta „ „ 120 „
- 22) Stefana Mełnyka „ „ 120 „
- 23) Michała Gawrońskiego w Połonicach „ „ 110 „
- 24) Natali Myszczyzn w Żurawnikach „ „ 92 d 50c.

Weksle te będące moją własnością, zginęły mi. Odstąpienie tych weksli względnie pozbycie ich może nastąpić tylko w drodze nielegalnej. Postępowanie amortyzacyjne wdrożone.

Abraham Mellman we Lwowie ul. Karpińskiego 3.

Sąd okręgowy j. handlowy O. II. Firm. 149/29.
Złoczów 30 marca 1926. Nsp. 175.

Zmiany i dodatki do wpisanych już spółdzielni.

Na wniosek Rady spółdzielczej w Warszawie na zasadzie art. 75 l. 2 76 l. 2 i 78 ustawy z 29/10 1920 o spółdzielniach Dz. ust. Nr. 111 poz. 733 rozwiązuje się z urzędu firmę: Oficerska spółdzielnia mieszkaniowa w Złoczowie z odpowiedzialnością udziałami i ustanawia się likwidatorami majora Stanisława Wierzchlejskiego i kapitana Józefa Boseka w Złoczowie. 2053

ZAKŁADY GRAFICZNE**A. HEGEDÜS**

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakresie ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI WCHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem **CAZIMI**
METAMORPHOSA



JEDYNIEM UZNANY
PRZEZ
KOBIECY
CAŁEGO ŚWIATA

NIEZAPRZECZENIE
RADYKALNIE USUWA
PIĘGI, WĄGRY,
PLAMY,
OGORZELIZNĘ,
ZMARSZCZKI I INNE BRAKI
CERY.

Do nabycia we wszystkich
perfumerjach, aptekach i
składach aptecznych.

1840

PIĘGI

usuwa szybko i niezawodnie tylko prawdziwa

Dra Stenzla

BENIGNINA

do nabycia w aptekach i perfumerjach.

Pocztą wysyła Apteka MARJACKA we Lwowie.

**13 Książek do wyboru za
Zł. 9,95**
PRZESZŁO 100 TOMOWEJ
Biblioteki Groszowej

S-ka z ogr. odp.

Warszawa, ul. Moniuszki 11.

Tel. 190-93.

Ilustrowane katalogi wysyłamy na żądanie.

Wobec powodzi naśladownictw, prosimy przyjaciół wydawnictwa zwrócić uwagę na nasz znak firmowy.

Prenumerata kwartalna za 13 tomów z dodatkami do każdej książki dla młodzieży i magazynem n H P — zł. 9,95, a w oprawie zł. 13,95; można wpłacać miesięcznie.

Pojedyncze tomy broszurowane po 95 groszy, w oprawie po zł. 1,45.

**INSERUJCIE**

w

Kurjerze Lwowskim!

DROBNE OGŁOSZENIA**Nauka i wychowanie.**

MATEMATYKI, geom wykreślnej, oraz francuskiego, niemieckiego i rysunków ucza nauczyciele gimnazjalni. (Przygotowanie do matury, egzaminów, poprawek), Batorego 1. 34. IV. p. od 3-5. 1965

KONC. Pierwsze Kursa matematyczne i uzupełniające „Piłność”. Ecole Reforme. Pańska 14. Wpisy do 10 lipca. Prospekt za rok szkolny 1926/27 na miejscu lub pocztą (załączyć znaczek 16 groszy). Analogiczne Kursy korespondencyjne. Liczne podziękowania. Kursy istnieją od roku 1921. Żądać prospektu!! 2017

STENOGRAFJI wyuczy listownie Instytut Stenograficzny. Warszawa, Krucza 26. Żądacie bezpłatnych prospektów. 1351

Różne.

PANNA z dobrego domu, pojedzie do kuracyjnej miejscowości ze starszą bogatą Panią w charakterze towarzyszk. Zgłoszenia pisemne do admin. „Kurjera Lw.” pod L. W. 1985

KASETY na srebro wykonuje introligator Kuczański, Ormiańska 27.

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „Szybkość”. 1334-5

ARTYSTYCZNA pracownia abażurów, Pańska 6, poleca się. 1885

MALUJĘ suknie, szale nawet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyczam nawet w jedynym dniu. Zyblikiewicza 49. II. p. wprost. 2043

JEDYNIEM fachowe masaże twarzy. Usuwanie piegów, wągrów, zmarszczek, podbrodka, wypadania włosów. Kosmeo, Mikołaja 7. (obok cukierni). 1998

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U. Lwów miasto Dawid Rubin Harmelin urodz. 4. grudnia 1889. 2052

Kupno i sprzedaż.

PRZECIW włamaniu chroni zamek „Placko” Kościuszki 18, tel. 30-02. 1986

FORTEPIAN, pianino kupię zaraz. Płacę gotówką. Hanak, Pańska 21, Telefon 35-45. 2049

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

KUPIĘ solidną willę od 20 pokoi w miejscu kąpielowym. wkład około 3000 dolarów. Szczegółowe oferty: Winogroński restaurant Lwów.

Mieszkania.

POKÓJ duży frontowy od 15 czerwca do wynajęcia. Grunwaldzka 9 II. p. na prawo 2008-12

PRZYMIEMY sublokatora do lokalu biurowego 2-3 pokoi odpowiednio urządzonego, Lwów śródmieście. Zgłoszenia pod „Okazja” do Reklamy Polskiej, ul. Romanowicza 10. 2034

POKÓJ z osobnym wchodem z pół pensją lub tylko z śniadaniem do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny” do admin. „Kurjera Lwowskiego”. 1725-13

Posady i prace.

ZDOLNY pomocnik handlowy i dokładnie obznajomiony z branżą żelaznotekniczną poszukuje posady. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.” pod „Fachowiec”. 2006-10

URZĘDNIK GOSPODARCZY. Wielkopolek 28 lat, 6 lat praktyki poszukuje posady, ewent. przyjmie posadę jako pisarz gospod. Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego pod Nr. 2044.

SZOFER monter pługator, inteligentny, kawaler, z 16 letnią praktyką, znający się na elektryczności, młotce i gospodarstwie domowym, obejmie posadę, w majątku polskim. Zgłoszenia pisemne do admin. pod U. F. B. 2000

PANNA pisząca na maszynie z dłuższą praktyką biurową poszukuje posady, najchętniej w administracji któregoś z pism. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „J. D.” 2007-11

PRZYJMĘ od 15/VI służącą do wszystkiego (4 osoby) umiejącą gotować z dobrymi poleceniami. Wiadomość ul. Murarska Nr. 9. II p. na lewo. 2027

OSOBA w średnim wieku, zdolna krawczyni, szyjąca i bieliznę szuka stałego zajęcia w lepszym domu katolickim. Prócz szycia podejmie się lekkich zajęć w gospodarstwie. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Onyszkiewicz, Lwów Piekarska 14. 2047

Popierajcie cele TSL.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobnie ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński